

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

REDAKCJA:
ul. Moniuszki 10
Telefon 808
Telefon red. socnej 426

Rękopis nie zwraca się
REPREZENTACJA
Królewska Huta
ulica Główna nr. 39
Telefon 608

POLSKA ZACHODNIA

ADMINISTRACJA:
ul. Moniuszki 10
Telefon 16-98

Abonament miesięczny:
przez pocztę oraz w Ad-
ministracji 3.00 złote
z doręczeniem do domu
przez pocztę

P. K. O. nr. 303551

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich
Redaktor naczelny: Edward Rumus. Druk: Drukarnia Świątka, Sp. z ogr. odp. Katowice, narożnik Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 875. Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausz.

Pamiętaj o Wielkiej Loterii Fantowej na rzecz bezrobotnych!!

Potęgujący się zamęt wewnętrzny w Niemczech.

Narady wobec rosnącego teroru politycznego?

Berlin. We wtorek rozpoczęła się w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy nadzwyczajna konferencja wszystkich ministrów spraw wewnętrznych krajów związkowych. Przedmiotem narad jest sprawa wydania szeregu zarządzeń policyjnych i przepisów prawnych, zmierzających do stłumienia roszarżającego się coraz bardziej w Niemczech teroru politycznego.

Generalny strajk portowy.

Berlin. W Duisburghamborn wybuchł strajk generalny we wszystkich zakładach i przedsiębiorstwach portowych. Cały obrót towarowy i komunikacja zostały wstrzymane. Strajkiem objętych jest około tysiąc robotników. Strajk ogłoszony został na skutek wydania w dniu 13 bm. przez sędziego rozjemczego wyroku, przewidującego zniżkę płac robotników o 5%. Orzeczenie to zostało przez pracodawców zaaprobowane. Dalsze rokowania w tym zatargu prowadzone będą w środę w Dortmundzie.

Przedstawiciele socjalistów u Brüninga.

Berlin. We wtorek w godzinach wieczornych kancl. Brüning przyjął przywódców partii socjal-demokratycznej posłów Breitscheida i Welsa, którzy przedstawili mu postulaty swego stronnictwa, dotyczące zwalczania teoretycznej akcji hitlerowskich oddziałów szturmowych. Według informacji prasy, przedstawiciele socjal-demokracji zwrócili uwagę m. in. na przywłaszczenie przez partię narodowych socjalistów w poszczególnych krajach związkowych praw przysługujących odnośnym władzom krajowym. Przedstawiciele socjal-demokracji mieli również wyrazić zdziwienie, że min. Groener na dzisiejszej konferencji ministrów spraw wewnętrznych krajów związkowych ograniczył się tylko do zwrócenia uwagi na teoretyczną akcję bojówek komunistycznych, bagatelizując wystąpienia oddziałów szturmowych narodowych socjalistów.

Krwawe zajście pod Gliwicami.

Gliwice. Onegdajszej nocy w Sierszynie, pod Gliwicami, doszło do krwawych

Sprawa otwarcia uczelni.

Warszawa. Prasa donosi, że onegdaj w południe toczyły się obrady rektorów wszystkich wyższych uczelni warszawskich. — Obrady miały charakter poufny. „Gazeta Polska” dowiaduje się, że na konferencji nie zapadły żadne ostateczne decyzje co do terminu otwarcia uczelni. Istnieje przekonanie, iż możliwe będzie wszczęcie zajęć już we środę lub czwartek. Postanowiono natomiast, że o ile po rozpoczęciu wykładów powtórza się jakiegokolwiek zajęcia, nastąpi powtórne zamknięcie uczelni i ogłoszenie nowych zapisów.

zajść, wywołanych przez grupę komunistycznych robotników. Robotnicy ci, śpiewając pieśni bolszewickie, obrzucili interweniujących funkcjonariuszów niemieckich kamieniami. Dwaj policjanci odnieśli kontuzje. Jeden z komunistów został raniony. Późną nocą przywrócono spokój. Aresztowano kilka osób.

Objawy anarchii w Szlezwigu i Holsztynie.

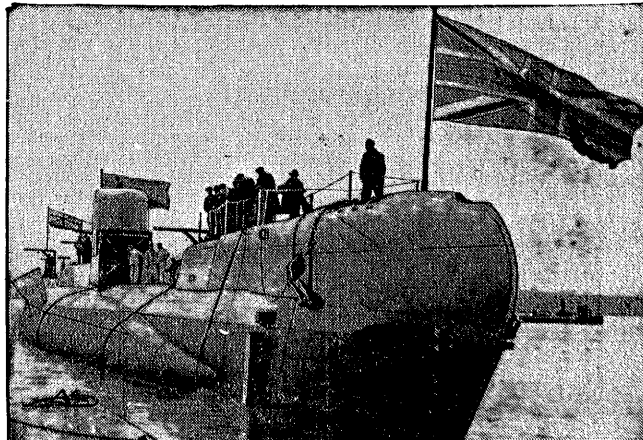
Berlin. Akcja radykalnych grup agrarnych na terenie Szlezwiku i Holsztynu, które nawołują do niewykonania zarządzeń władz i do niepłacenia

podatków, zmusiła pruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do zwołania na najbliższe dni do Kilonii konferencji przedstawicieli władz Rzeszy, Prus i organizacji rolniczych. Urzędowa agencja pruska stwierdza, iż rząd wyraził gotowość przyścia w dalszym ciągu z pomocą rolnictwu, że jednak przeciwstawi się jaknajenergiczniej wszelkim próbom sabotażu podatkowego lub jakikolwiek aktom gwałtu. Pruski minister spraw zagranicznych zarządził natomiast wzmocnienie pogotowia policyjnego na terenie całej prowincji Szlezwiku i Holsztynu.

Pan Prezydent przyjął delegację ZOKZ.

Warszawa. P. Prezydent Rzplitej przyjął we wtorek delegację ZOKZ, w osobach prezesa zarządu głównego dra Trzciańskiego, wiceprezesa Korzenińskiego oraz prezydium odbytego w Warszawie walnego zebrańia ZOKZ, w osobach pp. inż. Kamię-

skiego, ks. prałata Czechowskiego, dra Załeskiego i dra Nowaka. Delegacja ta złożyła Panu Prezydentowi sprawozdanie z przebiegu walnego zjazdu oraz z działalności Z. O. K. Z.



W Anglii spuszczone na wodę łódź podwodną — ołbrzyma, nowego typu, zbudowaną kosztem 7 mil. złotych.

Uposażenia urzędników pozostają bez zmiany.

Warszawa. W związku z audjencją udzieloną naczelnemu komitetowi pracowników państwowych i kolejowych przez wicemin. Nakomecznikowa oraz w związku z nowymi pogłoskami o zamiarach obniżenia uposażeń, naczelny komitet pracowników państwowych i kolejowych zwrócił się do ministra skarbu z prośbą o audjencję, na której ostatnio został przez ministra skarbu Piłsudskiego przyjęci inż. Łopuszański, Jastrzębski i Sikorski, którym p. minister oświadczył, iż jakkolwiek zmiany norm uposażenia są zupełnie nieaktualne. Obecna sytuacja skarbu państwa nie wymaga dalszych obniżek poborów, to też wszelkie pogłoski o podobnych zamierzeniach

rzędu pozabawione są realnych podstaw. Równocześnie jednak stan skarbu państwa nie pozwala na przyznanie urzędnikom dodatku zimowego ani na przywrócenie odjętej części poborów. Narazie nie jest również aktualna zmiana ustawy o państwowej służbie cywilnej, ani ustawy emerytalnej, jednak prowadzone są studia nad powiększeniem ilości lat służby, upoważniających do zaopatrzenia emerytalnego oraz nad zmianą podstawy jego wymiaru w ten sposób, aby za lata służby zaborczej liczone tylko 75 proc. należności, a za lata służby polskiej 100 proc. Do tego źródła sięgnie rząd w razie pogorszenia się sytuacji.

UROLOG

B. Asystent wol. Kliniki prof. Morawitza w Lipsku

Dr. med. Edward Mehrer

specjalista w chorobach nerek, pęcherza i dróg moczowych.

KATOWICE, ul. 3-go Maja 26. Tel. 33-90

Cichy głos dyplomacji wobec głośniejszej wymowy wojny.

Mimo poufnych zebrań Rady Ligi nie znaleziono jeszcze środka dla pogodzenia Chin z Japonią.

Paryż. Rada Ligi Narodów odbyła posiedzenie poufne bez udziału przedstawicieli Chin i Japonii.

Rada Ligi Narodów odbędzie w środę posiedzenie poufne. Stwierdzono wielkie różnice poglądów obu stron, wyrażające się w żądaniach maksymalnych. Zebranie publiczne odbędzie się dopiero wtedy, gdy poglądy obu stron zainteresowanych w zatargu zostaną dostatecznie zbliżone.

„Dyplomatyczne” kruczkę generałów.

Tokio. Agencja Reutersa donosi: Według wiadomości urzędowych, generał chiński Maa przyjął warunki japońskiego generała Honjo. Jest jednak rzeczą możliwą, że wiadomość ta jest obliczona na wywołanie dobrego wrażenia zagranicą. Odpowiedź, którą Japonia ma dać Sovietom, zawierając ma nowe zapewnienia, że wojska japońskie nie będą szły w kierunku Cickaru, o ile oddziały generała Maa nie przycygną się do pogorszenia sytuacji. Według doniesień z Mandżurii, rokowania prowadzone z generałem Maa, zostały przerwane. Generał Maa utrzymuje obecnie, że rzeczą konieczną jest pozostawienie niektórych oddziałów chińskich na południe od kolei wschodnio - chińskiej porzucając te konieczność walki z bandytyzmem. Według depechy z Mukdena, generał Maa sam przesłał ultimatum oddziałom japońskim, domagając się, by usunęły się one z rejonu rzeki Nonni.

Nowe transporty wojsk japońskich jadą do Mandżurii.

Moskwa. Donoszą z Szanghaju, że z Korei przerzucono na teren mandżurski nowe oddziały wojsk japońskich w sile około 10 tys. ludzi. Oddziały te skierowane zostały w stronę Mukdena. Korei 5 tys. osób dla robót przy budowie skimi, że Japończycy zmobilizowali w Korei 5 tys. osób dla robót przy budowie nowej kolei, mającej połączyć Kiryn z Halrenem. Budowę tej linii przeprowadzają w forsownym tempie japońskie oddziały techniczne.

Ambasador Willis o potożeniu w Polsce.

Nowy Jork. Ambasador amerykański w Polsce Willis, który przybył do Nowego Jorku, oświadczył przedstawicielom prasy, że Polska stawia czoło depresji z energią i odwagą i że zaledwie lekko dotknięta została kryzysem niemieckim i spadkiem funta angielskiego. Zmniejszywszy wydatki państwowe do minimum, Polska uprawia politykę pokoju i międzynarodowego porozumienia.

Dwa przykłady.

Kilkakrotnie już deklarowała opozycja gotowość wzięcia na siebie „odpowiedzialności” za losy państwa. Czyniła to zarówno opozycja lewicowa, jak i prawicowa. Nawet powstanie „centrolewu” uzasadniano też chęcią przejęcia spadku po obozie pomajowym. Ostatnio zaś w Sejmie endecja również złożyła oświadczenie, że gotowa jest podjąć się próby rządzenia państwem.

Oczywiście — ten konglomerat centrolewo-endecki składa się nie tylko z najsprzeczniejszych programów środowisk, ale i przyświecają mu głównie cele negatywne: dążność wywrotowe.

Z tego faktu zdawała sobie i zdaje sobie dokładnie sprawę opinia publiczna — o tem przekonane są najszerze warstwy społeczeństwa. Ogół wie, co ma sędzić o tych deklaracjach opozycji, jakoby zdolna była ona do przejęcia odpowiedzialności za rządzący państwem. Społeczeństwo wie, że taka próba nie przetrwałaby 24-ch godzin, że rozsadziłyby ją natychmiast antagonizmy partyjne, nurtujące wśród sześciu partii „centrolewych” i siódmej, prawicowej — że chaos, jakiby niechybnie pograżył nawa państwową, mógłby doprowadzić istnienie Polski nad brzeg przepaści.

Ostatnio właśnie samo życie przyniosło nowe dwa jaskrawe przykłady, wykazujące, jak naprawdę wygląda ten zespół opozycyjny, gdy staje przed koniecznością rozwiązania konkretnych zagadnień społecznych.

Pierwszego przykładu dostarczyło ostatnie posiedzenie Sejmu, gdy na porządku dziennym znalazł się wniosek P. P. S. o nadanie autonomii Wschodniej Małopolsce. Drugim przykładem było stanowisko opozycji wobec zajęć studenckich na wyższych uczelniach.

Nie będziemy tu w tej chwili zastanawiali się ani nad kwestją autonomii Wsch. Małopolski ani nad kwestją „numerus clausus” — a tylko nad tem widowskim, jakie społeczeństwu dały zespoły opozycyjne, gdy oba te zagadnienia wysunięte zostały przed forum dyskusyjne.

Cóż widziało się w Sejmie, gdy omawiano wniosek PPS. w sprawie autonomii? — Oto kompletne rozbieżne w całej opozycji. Gdzie się podziała zgodność 6-ciu członków centrolewu? Nie było jej ani śladu. Ani p. Róg z Klubu Ludowego ani p. Bittner z Chadejki nie poparli p. Niedziałkowskiego: okazało się, że w tak zasadniczej sprawie jeden ciągnie do Sasa a drugi do lasa... Okazało się, że 6 partii centrolewo-lewicowych umiało się doskonale porozumieć, gdy chodziło o próby obalania istniejącego obecnie rządu — ale że natomiast wcale niema w nich najmniejszej zgody, gdy chodzi o pozytywne ustosunkowanie się do ważnych, zasadniczych zagadnień państwowych.

Pomyślmy tylko: jak wyglądałyby „rządy” takiej zbieraniny, gdzie każdy z przywódców chce tego, czego drugi przywódca wcale nie chce — gdzie niema zgody co do najważniejszych nawa: spraw państwowych?

Niemniej jaskrawie objawiło się to również i w sposobie reagowania opozycji na wypadki na wszechnicach. Gdy zarówno rząd przez oświadczenie swego ministra spraw wewnętrznych, jak i Blok Bezpartyjny przez usta p. Miedzińskiego odrzuca stanął na konkretnym gruncie odgródzenia się i potępienia ekscesów — jakże żafosny był widok t. zw. „centrolewu” wobec niewatpliwie z Obwlepolu, idących prób znaczenia życia akademickiego przez naniesienie wsi miazmatów nietolerancji wyznaniowej! To, że Stronnictwo Ludowe zachowało się biernie, ostatecznie jeszcze można pojąć, bo wies ani dostarczaniem trupów do prosektorjów ani „zielonemi wstążkami” nie jest zain-

teresowana. Ale natomiast już wysłanicy Korfanteo do „centrolewu” duchem byli przy Obwlepolu, a w sztabie PPS. długo ważono: co się bardziej opłaca: czy narazić „sołusz” z prawicą na szwank, czy też odgrodzić się od „zielonej wstążki” obwlepolskich ekscedentów...

I znów zapytajmy: jak wyglądałaby ta sprawa, gdyby odpowiedzialność za rządzący państwem spoczywała w rękach konfederacji partyjnej, od Niedziałkowskiego poczynając, a na Rybarskim kończąc?

Dwa konkretne przykłady, wysunięte ostatnio przez samo życie, zadają

klam legendzie opozycji o jej reklamowanej „zdolności o rządzeniu”. Właśnie oba te przykłady odsłaniają otchłania, w którą pograżyłoby się państwo, gdyby oczywiście taki eksperyment był wogóle możliwy.

I jeszcze raz unaocznia się w całej pełni: „zgoda” w opozycji jest możliwa tylko w momencie, gdy chodzi o cele negatywne, o tendencje wywrotowe, o spiskowanie i szkalowanie. Ale z chwilą, gdy trzeba cośkolwiek pozytywnie a wspólnie zdziałać, — konfederacja opozycyjna natychmiast rozpada się i bierze się wzajemnie za tby, dając żafosny obraz bezsilny i bezwładny.

Jeszcze czas

kupić los do I-ej klasy Loterii Państwowej Ciągnięcie już dnia 19-go i 20-go b. m. Wszyscy grają w kolekturze

W. Kaftal i Ska

Katowice, św. Jana 16

Król. Huta, Tarn. Góry, Bielsko Gdynia

Wolności 26 Krakowska 7 Wzgórze 21 Pl. Kaszubski

ponieważ stale padaje tam największe wygrane!

Główna wygrana 1.000.000 (Milion) złotych!

Co drugi los wygrywa

Ceny losów: 1/4 zł. 10. 1/2 zł. 20. 1/1 zł. 40.

Jeżeli więc pagniesz, aby los uśmiechnął Ci się raz w zyciu, zamów natychmiast u nas szczęśliwy los.

„Zeznania” p. Korfanteo rarytasem dla odwetowych Niemiec.

Berlin. Prasa niemiecka cytuje szczegóły zeznania pos. Korfanteo, jako świadka w procesie brzeskim. Dzienniki tutejsze podkreślają szczególnie ten etap przemówienia Korfanteo, który wymierzony jest przeciw woj. Grażyńskiemu i Związkiowi Powstańców Śląskich, zarzucając władzom polskim na G. Śląsku stosowanie teroru podczas wyborów.

Prasa niemiecka powołuje się obecnie na Korfanteo, jako na świadka koronnego, że zarzuty, zawarte w skardze Volksbundu do Ligi Narodów, są prawdziwe.

Jest rzeczą charakterystyczną, że zeznanie Korfanteo łączy niektóre dzienniki tutejsze z obradami Związku Obrony Kresów Zachodnich, którego walne zgromadzenie odbyło się ub. niedzieli w Warszawie.

Dzienniki te zaznaczały złośliwie, że Związek ten, podobnie jak Związek Powstańców Górnośląskich otrzymuje znaczne subwencje (!?) od rządu polskiego

go, zapominając o subwencjach, jakie istotnie otrzymują od rządu Rzeszy analogiczne organizacje rządu Rzeszy, jak np. Reichszentrale für Heimatsdienst. Subwencje rządu Rzeszy dla tych organizacji sięgają sum wielomilionowych. Organizacje te mają na celu nie tylko obronę praw kulturalnych narodu niemieckiego, ale popieranie czysto politycznych celów, jakimi są rewizja granic przez wzmocnienie irredentycznych narzędzi ludności niemieckiej w Polsce itp.

P. Korfanty swymi niegodziwymi wystąpieniami nie poraz pierwszy dostarcza „doskonałego” żeru antypolskiego. Uciechła Niemców z zeznań „wodza” ludu śląskiego, to najlepszy sprawdzian okropnego upadku moralnego p. Korfanteo. Ten człowiek jak tuż nisko upadł, że nawet zapewne nie odczuwa całej potworności swego postępowania, z którego największy wróg Polski, Niemcy kują brzo antypolską.

Oświadczenie Związku Powstańców Śląskich wobec kłamliwych zeznań p. Korfanteo.

Z Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich otrzymujemy następujące oświadczenie:

„Na rozprawie przeciwko przywódcom „centrolewu” w Warszawie zeznał p. Korfanty, że Związek Powstańców Śląskich pobiera duże subwencje z kas państwowych. Doniósł o tem w sprawozdaniu „Polonia”. Twierdzeniem tem dopuścił się p. Korfanty świadomego kłamstwa, gdyż jako senator Rzeczypospolitej i poseł na Sejm Śląski ma on dostateczną możność przekonania się, że Związek Powstańców Śląskich żadnej subwencji z kas państwowych lub woje-

wódzkich nie pobiera. Wzywamy pana Korfanteo do odwołania tego bezpodstawnego zarzutu, w przeciwnym bowiem razie będziemy go uważali za notorycznego oszczercę, zeznającego fałszywie przed polskim Sądem.

Zarząd Główny Związku Powstańców Śląskich.

Trzęsienie ziemi w Finlandji.

Helsingfors. W poniedziałek raną zanotowano w wielu miejscowościach Środkowej Finlandji stosunkowo silne trzęsienie ziemi. Trzęsienie ziemi nie spowodowało żadnych strat. W Helsingforsie notowania sejsmograficzne były bardzo słabe.

Zuilana na stanowiskach wiceministrów.

Warszawa. Na stanowiskach dwóch wiceministrów nastąpiła zmiana: Pan Prezydent Rzplitej podpisał nominację dotychczasowego podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów p. Bronisława Nakoniecznikowa - Klukowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Min. Spraw Wewn. na miejsce dotychczasowego wiceministra Stamirowskiego. Dotychczasowy podsekretarz stanu M. S. Wewn. p. Kazimierz Stamirowski przechodzi na stanowisko podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów, na miejsce p. Nakoniecznikowa - Klukowskiego.

Zamiana ta komentowana jest w ten sposób, iż p. Nakoniecznikow-Klukowski zrany jest z poprzedniej swojej pracy jako człowiek silnej ręki, co w obecnej chwili spowodowało jego nominację do resortu spraw wewnętrznych.

Skuteczna interwencja Rządu w sprawie strajku tramwajowego

Warszawa. W dniu 17 bm. w związku z zarządzeniem Min. Pracy i Opieki Społ. dr. Hublickiego odbyła się w Min. Pracy i Opieki Społ. całodzienne konferencja z przedstawicielami Związków zawodowych. W wyniku konferencji przedstawiciele Ministerstwa oświadczyli, że Ministerstwo podjęło się pośredniczenia w zatargu pod warunkiem, że praca niezwłocznie zostanie podjęta i że pertraktacje będą odbywały się w spokoju.

W odpowiedzi na wezwanie Ministerstwa przedstawiciele Związków Zawodowych uznając, że normalny ruch tramwajów miejskich jest codzienną potrzebą szerokiej i przeważnie niezamożnych warstw ludności stolicy, zgodzili się na propozycje i postanowili przystąpić niezwłocznie do zlikwidowania strajku, przekazując sprawę zatargu Ministerstwu.

Z walutowego frontu.

Warszawa. Najbardziej interesującym wypadkiem na giełdach światowych jest wzmocnienie w ciągu ostatnich czterech dni — dewizy na Nowy Jork. Zwyżka ta odbiła się również na giełdzie warszawskiej, gdzie czek na Nowy Jork z kursu 8,91,20 zwyżkował na 8,92,10, a kabel na Nowy Jork z kursu 8,91,80 podniósł się na 8,92,70. Jest rzeczą dla naszego rynku finansowego niezmiernie charakterystyczną, że mimo poprawy kursu dewizy i kable na Nowy Jork, dolar gotówkowy nie rósł się z miejsca ani na krok, pozostając bez przerwy na poziomie 8,87,70. Fakt ten spowodowany jest ogromną podażą dolarów gotówkowych w Polsce.

W okresie niepokojów na rynkach finansowych świata, ciuteczka i spekulancji „papali” zezwad (zakupy w Berlinie i Ameryce) wszelkie ilości dolarów, które obecnie — wobec trawienia procentów — masowo realizują, stwarzając nadmierną podaż. Złoto w dalszym ciągu bez odbiorów, kursy ustabilizowały się na poziomie 9 zł. za dolara. Kursy papierów utrzymane, niekto mocniej. Dolarówki osiągnęły znowu półpunktową zwyżkę (43,50).

Huty polskie otrzymały zamówienie z Jugosławii.

Katowice. Przed paru miesiącami przedsiębiorstwa hutnicze zawarły umowy na dostawę materiałów dla generalnej dyrekcji kolei jugosłowiańskich. Są to zamówienia kompensacyjne wzamian za dostawy tytoniu dla Państw. Monopolu Tyt., przyczem ogólna wartość transakcji preliminowana jest na sume około 5 milj. farnk. szwajc. W ramach tych zamówień sfinalizowano dotychczas umowy: dla górnośląskich zjednoczonych hut Królowska i Laura na łubki i szyny wartości około 1 milj. fr. szwajc. dla huty Pokój na szyny wartości około 450 tys. fr. szw., dla S. A. Ferrum a około 500 tys. sztuk wkrętów typu 13 A. dla Biura Sprzedaży Polskich Walcowni Rur na rury bez szwu, parowe do podgrzewaczy i na nomenclowicki do lokomotyw łącznej wartości około 1 milj. fr. szw. Nadto mniej lub więcej zaawansowane są umowy dla Huty Bankowej na szyny wartości około 320 tys. fr. szw., dla Modrzejewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych na złącza i podkładki do szyn wartości około 60 tys. fr. szw., oraz dla Sosnowieckiego Tow. Fabryk Rur i Zełaza na podgrzewacze wartości około 80 tys. fr. szw. W związku z tem, przybył w tych dniach do Katowic przedstawiciel generalnej dyrekcji kolei jugosłowiańskich, celem odbioru pierwszej partji wyrobów, stanowiących przedmiot powyższych transakcyj.

— K O —

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Z dnia.

P. Czesław Wieniawa-Chmielewski nie jest obywatelom polskim?...

Wychodzący w Katowicach tygodnik, wydawany w polskim i niemieckim języku, będący pierwowzorem dzisiejszego oblicza „ideowego” „Polonii”, zajął się w numerze z dn. 15 bm. osoba p. Czesława Wieniawy-Chmielewskiego, kierownika zakładów drukarskich „Polonii”, totumfackiego i meza zaufania p. Korfanteo. Wspomniany tygodnik, spokrewniony „ideowo” z „Polonią” oświadcza mianowicie kategorycznie, że „p. Chmielewski nie jest obywatelom polskim, wobec czego jego pozostawanie w Sejmie Śląskim jest bezprawne”.

Nie zajmowalibyśmy się tą rewelacją, jako że pismo podające tę wiadomość nie jest zbyt poufne. Poruszymy jednak tę sprawę dlatego, że p. Chmielewski wobec wspomnianego tak kategorycznie postawionego zarzutu milczy dotychczas jak zakłety.

Otóż nie zdaje nam się, by zarzut taki można było zbyt milczeniem, p. Chmielewski będzie jednak musiał się oświadczyć i wykazać bezpodstawność rewelacji, względnie musza tu wkroczyć instancje, powołane do wyświetlenia całej tej interesującej historii.

Pielęgnowanie skóry na służbie zdrowia.

Zaburzenia w działaniu skóry są często wynikiem niedostatecznego pielęgnowania jej, powodującego zmniejszenie się żywności porów i nerwów, wiotczenie i niezdrowy wygląd skóry. Tym objawom można zapobiec, stosując systematycznie obydwa kremy „4711” Matt-Creme, wyborny produkt „4711”, chroni czerą przed szkodliwymi skutkami zmian atmosferycznych podczas dnia, nadaje skórze „delikatną przejrzystość”. Systematyczne masażo co wieczór Gold-Creamem „4711”, oczyszczają i odżywiają skórę.

Przy kupnie należy **haznie** sprawdzić na prawe nadrużony znak „4711” oraz na Niebiesko-Złoty Etykiety.

Matt-Creme
W tubach w osyłej opy
W szklanych słoikach

„4711” Gold-Cream
W tubach w osyłej opy
W szklanych słoikach

Matt-Creme
Wyborny „4711” Produkt

Wytwarzany całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

Huty Śląskie zgłosiły wnioski o redukcję 9000 robotników.

W ślady huty „Pokój” wstąpiły huty Laura, Silesia, Bismarka, Marta, Hubertus, Falva i Królewska.

Katowice, 18 listopada.

Uchwały przyjęte na konferencji wiedeńskiej odnośnie do ograniczenia produkcji w hutach — przemysł na Śląsku zaczyna wcielać w życie. W ubiegłym tygodniu zanotowaliśmy złożenie przez hutę „Pokój” wniosku u Komisarza demobilizacyjnego o zgodę na redukcję 2600 robotników, a dziś notujemy nowe wnioski, obejmujące prawie 6500 robotników.

Mianowicie w dniu wczorajszym wpłynęły do kancelarii Komisarza demobilizacyjnego w Katowicach wnioski o redukcję robotników, względnie o unieruchomienie całkowite niektórych oddziałów hut — od koncernów przemysłowych Katowicka Spółka Akcyjna dla górnictwa i hutnictwa i Zjednoczone huty Królewska i Laura.

Wnioski domagają się zgody Komisarza na: redukcję 274 robotników w hucie „Laura” i na unieruchomienie oddziału walcowni blachy grubej, w którym to oddziale zatrudnionych jest 284 robotników.

Huta „Silesia” w Rybniku-Parusowcu domaga się zgody na zwolnienie 65 robotników i zgody na unieruchomienie walcowni blachy cienkiej, która zatrudnia 650 robotników.

Huta „Bismarka” w Wielkich Hajdukach domaga się zgody na zwolnienie 1340 robotników, oraz zgody na unieruchomienie „martinowni”, gdzie zatrudnionych jest 265 robotników.

Huta „Marta” w Katowicach domaga się zgody na zwolnienie 431 robotników. Jest to równoznaczne z całkowitem unieruchomieniem tej huty.

Huta „Hubertus” w Lagiewnikach domaga się zgody na całkowite unieruchomienie koksowni, która daje zatrudnienie 343 robotnikom.

Huta „Falva” w Świątchłowicach domaga się zgody na zwolnienie 1011 robotników

Huta „Królewska” w Król. Hucie domaga się zgody na zwolnienie 230 robotników z warsztatów huty, dalej 1331 robotników zatrudnionych w samej hucie i wreszcie zgody na całkowite unieruchomienie oddziału stalowni, gdzie zatrudnionych jest 218 robotników.

Wiadomość o powyższem rozniostą się błyskawicznie wśród robotników, wywierając przynębiający nastrój.

Jak słychać, w najbliższym czasie mają ustąpić z zajmowanych stanowisk członkowie dyrekcji huty Bismarka — dr. Kaiser i Warkotsch, oraz generalny

sekretarz Schneemilch. Ustąpienie wspomnianych panów ma stać w związku z kursem oszczędnościowym, jaki ostatnio zaprowadza u siebie huta Bismarka.

W piątek bieżącego tygodnia Komisarz demobilizacyjny rozpatrzy wniosek dyrektora huty „Guldotta” w Chropaczowie o zwolnienie 155 robotników i wniosek huty Hohenlohe w Welnowcu o zastawienie t. zw. piątej hali. Wczoraj u Komisarza rozpatrywana była sprawa urzędników huty „Hubertus”.

W związku z oświadczeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej, t. w. r. b. będzie uchylony „sezon martwy” dla robotników sezonowych, należy wyjaśnić

że art. 5-ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z 1. 7. 1924 r. ustala, że robotnicy sezonowi, których praca normalna trwa krócej, niż 10 miesięcy w roku, nie posiadają prawa do świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonów martwych, t. j. od 15 grudnia do 1 marca. Do kategorii robotników sezonowych należą robotnicy: budowlani, ziemni, brukarscy, zatrudnieni w żegludze śródlądowej i przy spławie, w cegielniach, czynnych normalnie krócej, niż przez 10 miesięcy w ciągu roku. Minister Pracy i Opieki Społecznej na wniosek zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, w porozumieniu z Min. Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, ma prawo uchylić na czas trwania sezonu martwego moc powyższego przepisu w

Przy wietrze i deszczu
KREM lub OLEJEK NIVEA
zapobiega pękaniu skóry
Krem Nivea nr. 4.90-224
Olejek Nivea nr. 2-130

—XOX—

stosunku do poszczególnych kategorii robotników sezonowych i poszczególnych miejscowości. Po ukazaniu się takiego rozporządzenia, bezrobotny robotnik nabywa prawa do zasiłku z Funduszu Bezrobocia po 10 dniach od dnia zarejestrowania się w P. U. P. P. i pobiera zasiłek w ciągu 6 tygodni podczas sezonu martwego.

Oczekiwane zarządzenie ma objąć teren całego państwa i prawdopodobnie wszystkie wymienione wyżej kategorie bezrobotnych robotników, t. j. około 75.000 bezrobotnych, którzy będą wtedy otrzymywali zasiłki z Funduszu Bezrobocia.

Oblicze Nowego Jorku w czasie kryzysu.

Hojny kelner, ogrzewane taksówki. — Amerykanie nie umieją oszczędzać. — Panowie i panie wyrzucają pieniądze za okno. — Luksus i nędza. — Przykłady z Anglii.

New-York, w listopadzie

Skromny bar na rogu 26-jej ulicy i Piątej Aleji. Przed ladą na wysokim stoliku rozulnuta girl z zadartym nośkiem.

— Oto orandaż na-m...
— Dlaczego taki jasny kolor? Pewnie niedobra...

— Jasny? — dziwi się kelner. — All-right, Co mam nadać?

Szerokim gestem unosi wysoka szlankę i wylewa pomarańczowy płyn do... kuba.

Na dworze biały dzień, ale pod sufitem baru płoną wielkie elektryczne kule. Wchodzą dwójka panów Napewno Eitropcezycy.

Charakterystyczny szczegół: laski. Młodzi Amerykanie nie noszą lasek.

— Mon Dieu, cóż za idyotyczny zwyczaj! Na dworze niemal wiosna, a taksówki ogrzane, jak w trzęskający mróz.

— Dziwi to pana? Spójrz pan na to światło, palące się w biały dzień. Amerykanie nie znają oszczędności — odpowiada towarzysz.

— Łatwo widocznie zarabają...
Mam ochotę sprostać: zarabiał. Nawet w Nowym Jorku minęły złote czasy.

Z każdym dniem powiększa się ilość bezrobotnych. Rząd nawołuje do oszczędności, Groch o ścianie. Ze wszystkich cnot oszczędność Amerykaninowi jest chyba najbardziej obca. Po dziś dzień panuje dewiza: dużo zarabiać — dużo wydawać. Wszystko wydawać!

Tryb życia nowojorskiego obywatela przypomina dziwnie nasz byt w czasach inflacji. Odnosi się wrażenie, że ci ludzie wcale nie myślą o jutrze. Nawet własne homey, — wygodnie urządzone, — nie mogą zatrząć wrażenia jakiejś gorączkowości, jakby przypadkowości ich życia.

Świeżo nabyty dom wiąże tyle, co nowa para butów. Dziś kupiony, — jutro sprzedany. Udało się dobrze zarobić? O key —

chodząmy się bawić na Broadway! Ktoś tam myślał o jakimś odkładaniu pieniędzy na czarna godzinę.

Brak zmysłu oszczędności najlepiej można zaobserwować w drobiażkach. Nowojorczanek naprzykład nigdy nie cerują swych pończoch. Prawde powiedziawszy nawet rzadko je piera. Poprostu noszą parę dłu do nierwszej dziury i potem je wyrzucają. Zaznaczyć należy, że naogół noszone są niezwykle cienkie, jedwabne gatunki. Istnieje też dziwny zwyczaj kupowania nie po parze, a po trzy pończochy. Z chwilą, gdy „puszcza oczko” w jednej, zastępuje ją zapasowa.

Jakże dziwny wydaje się Amerykaninowi zwyczaj w większości pańskich czy berlińskich hotelów, gdzie przy zapaleniu lampki przy łóżku gaśnie automatycznie w pokoju środkowa lampa. Ktoś tam u nich oszczędzał prad elektryczny, gaz czy wodę! Pomimo znacznego pogorszenia się sytuacji w kraju, nikt nie obniża stopy życiowej, dopóki nie ma noża na gardle. Je-

dnak wielkie krachy przy Wallstreet poźniej daly się we znaki, a nawet odbity się do pewnego stopnia na zewnętrznym wygładzie nowojorskiej ulicy. Jeszcze przed paru laty nie widywano się żebraków w centrum miasta. Teraz co dziesięć kroków wyciągają ręce bezrobotni. Nigdy jeszcze tu nie sasiadowała najokropniejsza nędza jak blisko obok zawrotnego luksusu.

Wielki pisma bija na alarm, podając przykłady oszczędności w stolicach europejskich. Cytują nazwiska z najwyższych sfer londyńskich: królowa zrezygnowała z nowej sukni na uroczystość ślubu sióstrzencicy... Lord Herewood, kuzyn królewski, jeden z najbogatszych ludzi w Anglii, oddał w dzierżawę swój zamek na wsi i sprzedał je zbytkowny pałac w Londynie... W niektórych klubach arystokratycznych liczb członków zmalała do połowy... Książę X sprzedał swoje słynne obrazy mistrzów... Lord Y, odwołał polowanie... Ba, nawet bookmachery skarżą się na kiepskie interesy i zmniejszone obroty.

Em.

Pokutujące „zabytk” z czasów „Waterlandu”.

Plisa nam ze sfer robotniczych.

Bardzo przykro uderza fakt, że w dziesiątym roku przynależności Śląska do Polski jeszcze wiele przedsiębiorstw nie nauczyło się poszanowania języka polskiego. Co gorsza fortywanie niemieckiego na napisach i szyldach istnieje nie tylko w przedsiębiorstwach, gdzie nadal rządzą Niemcy, ale niestety również w niektórych tych przedsiębiorstwach, gdzie kierownictwo spoczywa w rękach Polaków.

Wielce pożałowania godnym jest n. p. fakt, że na kopalni „Kleofas” przy głównym wejściu pokutuje dotychczas napis: „Glück

Auf”. Również na drzwiach rozmaitych ubłkacji, w tem i t. zw. dyskretnych, dotychczas widzi się tylko napisy niemieckie. W określaniu poszczególnych zajęć stosuje się też tam nadal nazwy niemieckie n. p. „Kchlenmesser”, zamiast nierniczy itp. Kwiaty i ki. Spodziewać się należy, że tych parę słów aż nadto słusznej krytyki przyspieszy uswajenie „zabytków” z czasów germańskiej „Waterlandu”. Jesliby zaś to nie pomogło to trzeba będzie zaprosić „Gustlika”, by s zabral do tych śmieci z dobra miłta.

Płiny obserwator.

Oszczędność cnotą czy też wadą?

W „Polonii“ w numerze z dnia 12 b. m. ukazała się notatka p. t. „Oszczędność jest wadą narodową“ w której podano że Prezes Amerykańskiej Federacji Pracy p. W. Green przemawiając w N. Jorku oświadczył, że nie tak nie przeludnia kryzysu gospodarczego, oraz że oszczędność jest wadą narodu amerykańskiego.

Powyzsza notatka podana w ten sposób może wywołać zupełnie sprzeczne wrażenie, że i u nas należałoby zaprzestać oszczędzać. Tak jednak nie jest.

Oszczędność w Ameryce pojęta jako odkładanie na czarna godzinę, szczególnie wśród warstw ubogich względnie robotniczych, istnieje i istnieć będzie podobnie jak we wszystkich innych krajach o kapitalistycznym ustroju gospodarczym. Takiej oszczędności nie można w żadnym wypadku natakować, ani też nie można mówić, że ona jest szkodliwa dla gospodarstwa społecznego, przeciwnie w gospodarstwie społecznym w normalnych warunkach taka oszczędność odgrywa bardzo dużą dodatnią rolę.

Fakty, które skłoniły Prezesa Amerykańskiej Federacji Pracy do stormulowania w ten sposób zagadnienia przedłużającego się kryzysu są zupełnie inne i przypuszczać należy, że chodziło mu o warstwy średniozamożną, która dotychczas lokowała całe swoje oszczędności nie w Kasach Oszczędności ani w bankach, lecz w interesach przemysłowych, akcjach, w papierach wartościowych i t. p. Obecnie zaś z chwila, gdy kryzys gospodarczy obiał prawie wszystkie dziedziny życia gospodarczego, gdy wytworzyła się atmosfera niepewności i koniunktura wyraźnie nie sprzyja wszelkiemu zamierzaniem mającym na celu zysk, pieniądze siłą faktu przeszły z interesów do banków i kas, ponieważ tam przynosiły swym właścicielom mniej zysku, ale pewniejszy zysk. To też z całą pewnością stwierdzić można, że tylko te kapitały p. W. Green miał na myśli.

Wynika to zresztą ze zmienionych warunków amerykańskich. Amerykańska stopa życiowa czyli t. zw. „standard of life“ jest zupełnie inna i nie można porównywać jej z naszymi stosunkami. Przedewszystkiem stopa zamożności przeciętnej odbiega daleko od przeciętnej poziomu europejskiego. Potrzeba więc tu zupełnie odmienne i zupełnie różne. Wystarczy przytoczyć przykład z dziedziny ubiewłowania, które każdy szanujący się Amerykanin co 5 lat zmienia, system finansowania konsumpcji, konieczność posiadania najmniejszego aparatu radiowego, auta i t. p. Hasłem Amerykanów w okresie dobrej koniunktury było wydawać prawie wszystko co się zarabia, pozostała zaś reszta zrobić „business“. Nie można się też dziwić, że obecnie Amerykanie nie chcą podobnie jak i Europejczycy zniżyć swojej stopy życiowej, starając się ją utrzymać na poprzednim poziomie. Fakt ten jest zbyt biącym w oczy, by można przytoczone na wstępie twierdzenia p. Greena uważać za istotne. Jest ono prawdopodobnie oddźwiękiem angielskich wypowiedzi wydawczanych przez profesora J. M. Keynes'a i Mc. Kenna, którzy twierdzili, że każde zaoszczędzone 5 schillingów równa się 1 godzinie bezrobocia.

Objaw gromadnego lokowania pieniędzy w bankach i kasach oszczędności w Ameryce jest skutkiem, a nie przyczyną kryzysu i z chwila, gdy przyczyną przestanie działać, skutek również się zmieni.

U nas sprawa przedstawia się odwrócić. Nasze gospodarstwo społeczne pulsuje w stosunkowo wolnym tempie, nasze potrzeby są inne, toteż takie stawianie kwestii byłoby poprostu dobitaniem nas samych. Nam bowiem brakuje nietylko kapitałów obrotowych ale i również nie mamy żad-

nych kapitałów długoterminowych, jesteśmy wogóle ubodzy.

Kapitały te musimy stworzyć sami tylko przez powszechną i intensywną oszczędność, — prowadzoną systematycznie przez szereg lat.

Z tego też względu będziemy musieli nadal uznawać oszczędność jako cnotę narodową, a nie wadę i w dalszym ciągu oszczędzać, i w ten sposób przyczynić się również do zwalczenia kryzysu. M. T.

Sensacja sezonu koncertowego.

Wielki koncert, poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego odbędzie się 24 listopada. — Zapewniony udział Stanisława Korwin Szymanowskiej. Zapowiadany przyjazd Karola Szymanowskiego.

W wtorek 24 listopada b. r., w sal Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach, ul. Wojewódzka L. 45, II p. o godzinie 20.15 odbędzie się staraniem Komitetu do spraw bezrobocia **Wielki Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego, wszechświatowej sławy kompozytora polskiego.**

Koncert ten będzie prawdziwą sensacją sezonu koncertowego, a udział w nim przyrzekła znakomita, bezkonkurencyjna wrost wykonawczyni dzieł Szymanowskiego, europejskiej miary śpiewaczka p. Stanisława Korwin-Szymanowska, która odśpiewa z towarzyszeniem fortepianu szereg pieśni.

Obok Pani Szymanowskiej, wezmą udział najlepsze sily P. K. M. a więc pp. prof. Alinówna, Markiewiczówna i Heniszewska (fortepian) oraz clecacyz się powszechną sympatią naszego miasta znakomity skrzypek p. prof. Cetner.

Koncert uświetni swą osobą kompozytor, który obiecał specjalnie przybyć w tym dniu do Katowic.

W programie: pieśni, sonata skrzypcowo-wiolonczelowa i fortepianowe.

Bilety w cenie od zł. 5 do 10 sprzedaje księgarnia JWP. Tadeusza Mikulskiego w Katowicach, ul. Marjańska L. 2, a w dzień

—XOX—

Osien protestów wyborczych oddalonych przez Sąd Najwyższy.

W dniu 16-ym bm. izba III-cia Sadu Najwyższego rozpatrywała protest przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu Nr 21 — Bedzin, oraz siedem protestów przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu Nr. 45 — Tarnów — Pilzno — Brzesko — Dąbrowa — Grybów — Gorlice. — Sad Najwyższy postanowił protest dotyczący wyborów w okręgu bedzińskim, zarówno jak i siedem protestów dotyczących wyborów w okręgu tarnowskim — bez uwzględnienia.

koncertu przy wejściu na salę o godzinie 19-tej wieczorem.

Cały dochód przeznaczają się na cel bezrobotnych.

VIII Zjazd Śpiewacki okręgu szarlejskiego Śl. Zw. Kół Śp. w Brzeźnach Śląskich.

Jak zazwyczaj, tak i w tegorocznym Zjeździe Śpiewaczym Okręgu Szarlejskiego punkt ciężkości uroczystości śpiewaczych spoczywał w zawodach śpiewaczych oraz w występach wspóln. chórów okręgu.

Impontującą brzmienie chóru okręgowego w silę około 600 śpiewaków świądco jankalszczytniej o pracy śpiewackiej okręgu oraz o umiłowaniu sprawy przez okręgowego dyrygenta p. J. Grossa.

Chóry wspólne odśpiewały hymn śpiewactwa polskiego, starą pieśń Gorczyńskiego „Gaude Mater Polonia“ oraz dwie pieśni X. Q. Chlondowskiego.

W zawodach poszczególnych chórów wzięło udział 8 zespołów mieszanych i jeden chór męski.

Poziom poszczególnych chórów wykazał znaczne postępy od lat ubiegłych. Najbardziej przedstawia się kwestia brzmienia zespołów, które często niweczy jeden jedyny śpiewak nieumiejętnym ustawieniem głosu. Dobrzeby było, gdyby dyrygenci, którzy nie potrafili nagiąć pojedynczych śpiewaków do swych wymagań poprosili Okręg lub Związek o przysłanie im instruktora w celu postawienia głosów poszczególnym śpiewakom.

Wyniki zawodów okręgu Szarlejskiego w Brzeźnach są następujące:

„Wanda“ Szarlej 30%, „Moniuszko“ Łągiewniki 19, „Cecylia“ Brzeźny Śląskie 17, „Halka“ W. Piekary 16½, „Słowiczek“ Michalkowice 16, „Polonia“ Brzozowice 14½, „Harmonia“ Kamieli 11½, „Słowiczek“ Bytków 10.

Chór męski kop. Florentyna Łągiewniki uzyskał 16 punktów. Na zakończenie odśpiewał wspólny okręgowy chór hymn Nowowiejskiego „Złamane łańcuchy“.

Nastroj uroczystości śpiewaczych był prawdziwie podniosły. F. Sachse.

Wiadomości bieżące.

Środa 18 listopada

Dziś: Odona P.
Jutro: Elżbiety Kr. Wd.
Wsch. słońca: 7.00.
Zach. słońca: 15.43

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Premiera operetki „Hrabia Luksemburg“.

Dziś w środę 18 bm. o godz. 19.30 wieczorem premiera operetki Lehara p. t. „Hrabia Luksemburg“ w której przewiła się bogactwo pierwszorzędnych melodji, wesoła akcja, efektowne tańce i ewolucje, oraz przepych wystawy.

W czwartek, dnia 19 bm. o godz. 19.30 ostatnia nowość repertuarowa komedja „Pan Jowialski“ której żaskzone powodzenie zarysowuje się coraz wyraźniej.

„Pan Jowialski“ dla młodzieży szkolnej.

W sobotę, dnia 21 bm. o godz. 15.30 staraniem T. N. S. W. dla młodzieży szkolnej odegra na zostanie komedja A. H. Fredry „Pan Jowialski“. Bilety do nabycia u WP. Prof. Hrczarka w gim. matematyczno-przyrodniczym ul. Jagiellońska.

REPERTUAR:

Środa, dnia 18. bm.: „Hrabia Luksemburg“ o godz. 19.30 (premiera).
Czwartek, dnia 19. bm.: „Pan Jowialski“ o godzinie 19.30.
Sobota, dnia 21. bm.: „Pan Jowialski“ o godzinie 15.30 dla szkół.
Sobota, dnia 21. bm.: „Hrabia Luksemburg“ o godz. 19.30.
Niedziela, dnia 22. bm.: „Radość kochania“ o godzinie 15.30.
Niedziela, dnia 22. bm.: „Hrabia Luksemburg“ o godzinie 19.30.

TEATR POLSKI NA PROWINCII:

Piątek, dnia 20. bm., „Wesele Fonia“ w Zielonkach o godz. 19.30.
Piątek, dnia 20. bm.: „Hrabia Luksemburg“ Tarnowskie Góry o 19.30.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

od wtorku, dnia 17. listopada 1931 r.
Kino Capitol (wielka sala): „Zaloga śmierci“.
(Nowa sala): „Diabeł z Arzonny“.
Kino Casino: „Swawolne studentki“.
Kino Colosseum: „Martwy wezeł“.
Kino Rialto: „Maradu“.
Kino Palace: „Wiatr od morza“.
Kino Union: „Za kulisami teatru“.
Kino Union. Myslowice: „Pieśń życia“.
Kino Helios Szopnice: „Nasza jest noc“ oraz „Monty Wywiadowca“.

—XOX—

(—) Wyjazd Dyrektora Kolei Państwowych.

Dyrektor Kolei Państwowych w Katowicach p. Inż. Niebieszczański wyjechał wczoraj w sprawach urzędowych do Warszawy. Powrót nastąpi w czwartek 19. bm. Zastępuje nieobecność Dyrektora K. P. p. Wicedyrektor Żmurko.

(—) Odznaczenie.

Prokurator Sadu Okręgowego w Katowicach, p. dr. Marian Tokarski, odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Polski Odrodzonej.

William J. Locke.

Pradziadowy skarb.

(Przekład autoryzowany z angielskiego)
60) (Ciąg dalszy.)

I tak dalej, bez końca jak nakręcona maszyna. Cyfry i fakty, fakty i cyfry, to dla Binkusa chleb i woda. Jane opowiada pocieszna historje, jak Binkie policzyl cernie na obrazie, przedstawiającym złożenie Chrystusa do grobu — Rubensa, o ile pamiętam — i z trumfem zadawał wszystkim oglądającym obraz pytanie, ile jest tych cierni. Nazywał to wprawianiem się w ścisła obserwację.

Samochód mknął białą od kurzu drogą, której dodawały malowalności jak z brzozy wykute postacie Hindusów leniwie ciągnione przez „auty murzyńskie wozy, mieniąca się cienneopurpurowemi i rdzawemi plamami trzcina cukrowa z jaskrawo zielonym ulistnieniem i falista wstęga wzgórz na wschodniej stronie widnokregu. Wszystko to plawiło się w porannem słońcu, zlocącem fantastycznie pstry koloryt bez żadnych przejeń i cieni. W takim otoczeniu mało mnie obchodziło, co mówił i co robił Binkie.

toby siedział bokiem nawpółdwrócony od nas szerokiemi plecami.

Jechaliśmy przez Arime, oddaloną o dwadzieścia mil angielskich od Port of Spain. Jest to stacja węzłowa, łącząca linje kolejowe z różnych stron wyspy. Poza budynkami stacyjnemi, składa się na nią szereg małych, pierwotnie zbudowanych wiejskich chat, przeważnie murzyńskich. W szybkiej przełocie maszyny doznałem ogólnego wrażenia pomalowanych na wesołe kolory domków drawnianych, ośmiewających białych zębów szczerzonych w sz. rokiem uśmiechu. przywzajemnych czarnych twarzy męczyzn i kobiet, ubranych, ak w Port of Spain modą murzyńską z przed pięćdziesięciu lat, przechowaną wi. r. nie po dzień dzisiejszych. Bez żadnych dostrzeżeń. Jak mi się wydawało, zmian. Nagle dzieł z wynuczonemi brzuszkami bawily się swobodnie w tumnachch pyłu, zalegających kościelce.

Bardzo pompatycznie wyglądający mulat policjant zatrzymał nasz wóz. Z jakiego powodu? W dominiach brytyjskich nie istnieje nic podobnego do francuskiego „otroli“. Oto chciał poprostu wymienić uścisk dłoni z naszym szoferem, który, jak się później dowiedziałem, był kuzynem jego żony. Pogad-

dawszy chwile z krewniakiem zasalutowałem nam dworsko i ruszyliśmy dalej. Mikołaj, który siedział przy kierowcy, przechylił się ku nam i powiedział, jaki był powód zatrzymania wozu. Oto policjant interesował się przebiegiem choroby świnki, na którą zapadło dziecko siostry Augustusa — naszego szofera.

— Skandaliczne zwyczaje! — oburzył się Binkie. — Zaskarżę tego durnia!

— Nie rządziliśmy ci tego czynić, mój drogi, dopóki pozostajesz tu, w tym kraju o szczęśliwie pierwotnych obyczajach.

Niedarmo jestem starym Anglo-Hindusem. Znam ludność podzwrotnikową. Wziósł poczucie wspólnoty pomiędzy jednostką ludzką, usadowioną na Biegunie Północnym, a inną, zamieszkałą na Równiku, wydaje się tam tak niskie, że niższego nie byłoby wcale zdolny pojąć intelekt ucynwilizowanego człowieka. Tysiące lat nie wystarczy na wyrównanie przepaści pomiędzy nimi.

— Nie widzę, co moglibyśmy mieć z sobą wspólnego — mówił człowiek z Bieguna Północnego o swoim bliźnim z Równika — poza dwoma podstawowymi czynnikami życia. Ja muszę jeść. I on także musi jeść. Jakiś dobry czy zły instynkt zmusza mnie do mnożenia

meo gatunku. Tak samo zmusza i jego. Jakaż jeszcze łączą nas wspólnota? Ja lubię wypijać tran jeszcze gorący z wiewióry. On, siedząc na skraju Równika z nogami dyndaćcami w powietrzu, wymiotowałby nietylko na taki widok, ale na samą myśl o tem. Ja muszę urabiać ręce po łokcie i pracować w pocie czoła przez szesnaście godzin na dobe, żeby wyżywić siebie, żonę i dzieci. On wstaje tylko ze stołka, opierając się o sztabę równika, przepaczeruje się do laisku, sięgnie po kilka bananów i rzuci je żonie i dzieciom, wofając: „Chodźcie tu, macie, łapcie, moi drodzy; widzicie, że wciąż myślę tylko o tem, jak was nasycić. Ale teraz nie budźcie mnie; zrywanie bananów jest bardzo męczące zajęciem dla człowieka, który przekroczył już czterdzieście.“

I dlatego wydaje mi się, że szerokość geograficzną 0° S i szerokość 90° N, dzielić musi niekończąca skala poglądów.

Myłysz się też grubo, mój drogi, licząc na brytyjską flegmę na południu od Neapolu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pamiętaj, że czekają na Twoją pomoc!

Bądź Człowiekiem!
Pamiętaj o niedoli bliźniego i zdo-
bądź się na ofiarę!

Jeśli Tobie w dzisiejszym okresie ciężkiego przesilenia gospodarczego powodzi się stosunkowo dobrze pod względem materialnym — nie zapomnij o dziesiątkach tysięcy rodaków, pozbawionych pracy zarobkowej!

Pamiętaj o bezrobotnych i ich rodzinach! Spiesz im z doradczą pomocą, przekazując dowolnej wysokości datki pieniężne na konto P. K. O. Nr. 307 795, biorąc na dożywanie ubogó dziecię, popierając imprezy dochodowe, urządzone na rzecz bezrobotnych, jak n. p. **Wielką Loterię Fantową**, która odbędzie się z początkiem przyszłego roku, staraniem Wojew. Komitetu do spraw bezrobocia.

Nie zwlekaj dłużej ani dnia, ani godziny!

Pamiętaj, że na Twoją pomoc czekają tysiące głodnych! (—)

(—) **Paszporty emigrantów.**

Często zdarza się, że emigranci po przybyciu do miejsca przeznaczenia nie przywiązując należytej wagi do swoich paszportów, jako ważnych dokumentów osobistych gubią je lub niszczą odrywając fotografie i karty rejestracyjne. W związku z powyższym Syndykat Emigracyjny Górz straża zainteresowanych, ażeby paszporty otaczali należytą pieczę, w wypadkach bowiem zagubienia lub odwracania fotografii emigrant pozostaje bez dowodu osobistego i musi wyrobić sobie nowy paszport, co pociąga za sobą poważne trudności i koszty zarówno dla niego, jak i odpowiedzialnego konsula polskiego, ze względu na konieczność komunikowania się z władzami polskimi w kraju w kwestji ustalenia obywatelstwa i t. p., oraz przy poszukiwaniu pracy.

(—) **Zwiedzające interesująca wystawę obrazów Kossaków.**

W salach recepcyjnych Województwa Śląskiego została otwarta wystawa obrazów trzech generacji Kossaków, a to Juliusza, Wojciecha i Jerzego. Czysty dochód z wystawy przeznaczony jest na dokończenie budowy kościoła garnizonowego i szkolnego w Katowicach. Wstęp 1 zł. dla młodzieży, 50 gr., dla wycieczek 25 gr. Korzystające ze sposobności i zwiedzające tą wystawę.

(—) **Żołnierz Polski.**

Nr. 46 „Żołnierza Polskiego“ poświęcony jest s. p. ppłk. Arturowi Oppmanowi (Or-O) i prócz licznych ilustracji z nim związanych zawiera: wspomnienie S. p. ppłk. Artur Oppman (Or-O), wiersz Antko Bogusławskiego „Na śmierć ppłk. Oppmana (Or-O) i wiersz zmarłego poety „Robotnik Śląski“. Dalej znajdujemy: artykuł informacyjny „Kotwa i Polska“, „Jak budowaliśmy tor kolejowy (karką z życia 1 batalionu mostów kolejowych)“, „Nasz nowy regulamin kawalerji“, Borawskiego „Z sądu“, Fr. Pol. „Jak wygląda „raj“ bolszewicki“ oraz dokończenie noweli Z. Plewińskiej — Smidowiczowej „Wróg Marcjka Kurka“. Korespond. z życia wojska i KOP.

(—) **Rosnące zainteresowanie „Żywym Dziennikiem“.**

„Żywy Dziennik“, urządzony staraniem Wojewódzkiego Komitetu „Miesiąca Propagandy Śląska“ w sobotę, 21 bm. w sali Kola Towarzystwa, o godzinie 8-mej wieczorną, wywołał żywe zainteresowanie. Impreza zapowiada się bardzo ciekawie. — Współdziałaj przyrzekły znane osobistości ze świata gospodarczego, literackiego i artystycznego. Obok artykułów o treści poważnej, program będzie zawierał bogatą część aktualną i humorystyczną.

Zarówno poziom „Żywego Dziennika“, jak i aktualny i doniosły cel, na który przeznaczony jest dochód z imprezy, pozwalają się spodziewać, że doborowa publiczność ze wszystkich sfer inteligencji Śląska wypełni po brzegi salę Kola Towarzystwa.

(—) **Z zebrania Polsk. Zw. Przedsięb. Przewozowych.**

Na ostatnim zebraniu Polskiego Związku Przedsiębiorstw Przewozowych na miasto Wielkie Katowice, rozpatrywano cały szereg spraw. Między in. członkowie domagali się, by mieli swych przedstawicieli w komisji dla podatku dochodowego i w tym celu postanowiono napisać prośbę do Wydziału Skarbowego. Do tego Magistrat zatrudnia tylko swoich ludzi przy pracach, podczas gdy członkowie nasi pozbawieni są wszelkiej pomocy. Również dziwna jest członkowie, że w Związku Regulacji Rawy Jednostka zarabia dziesiątki tysięcy złotych miesięcznie, a inni ani grosza. Możeby tak miarodajne czynniki weszły w te sprawy i usunęły te niedomagania?

Z wczorajszej batalii o ceny na pieczywo i mięso.

Należy się liczyć z nieznaczną podwyżką cen chleba.

Sala posiedzeń Magistratu katowickiego była dnia wczorajszego terenem gorącej batalii, stoczonej między przedstawicielami producentów i konsumentów, o cenę pieczywa i mięsa. Odbłyło się mianowicie 10-te w roku, bieżącym posiedzenie Komisji cennikowej.

Zagali posiedzenie prezydent miasta poseł dr. Adam Kocur, przyczem z młosa rozpoczęto obrady nad ustaleniem ceny na pieczywo. Stwierdzono na wstępie, że dotychczasowe obowiazujące ceny na pieczywo są następujące: kilogram chleba z 65-procentowej mąki żytniej 42 grosze, bułka 60-gramowa 5 gr i 120-gramowa 10 gr. Zakupione przez urzędnika Komisji pieczywo odpowiadało wadze ustalonej przez Komisję, jakkolwiek nie tak dawno jeszcze członkowie Komisji w trzech wypadkach stwierdzili mniejszą wagę. Na piekarzy tych Komisja nałożyła grzywnę. Wobec tego jednak, że w ostatnich czasach ceny na żyto zwykła, przyczem nie jest to zwykła przejściowa, przewidywana na Komisji, że pp. piekarze wystąpią z wnioskiem o podwyższenie cen na pieczywo. I tak się też stało.

Pierwsze wysunięte ze strony przedstawicieli piekarzy żądanie podwyższenia ceny chleba do 45 groszy za kilogram, przy równoczesnym zniesieniu cen maksymalnych na pieczywo, zostało następnie skorygowane przez drugiego przedstawiciela cechu piekarzy, który żądał podwyższenia ceny chleba na 44 grosze za kg; bułka miała kosztować nadal 5 groszy, przy równoczesnym obniżeniu jej wagi do 55 gramów. I tak, aż do końca obrad nad pieczywem obaj

przedstawiciele piekarzy (jeden z nich jest członkiem Komisji) byli rozbieżni przy wysuwaniu postulatów. Uzgodnili dopiero wówczas swe stanowisko, kiedy okazało się, że do zasadniczego rozstrzygnięcia ceny na pieczywo na Komisji nie dojdzie, i że ostatnie słowo będzie miał Magistrat. Przedstawiciele konsumentów byli raczej za obniżeniem wagi bułek, przy pozostawieniu dotychczasowej ceny chleba, jako, że jest on artykułem spożywczym szerokości mas, podczas gdy bułki konsumuje jedynie pewna część społeczeństwa. Po długiej dyskusji ustalono dwie propozycje (co do których ostatecznie wypowiedzie się Magistrat) a mianowicie: **piekarze zaproponowali** — chleb 43 gr kilogram, bułka 5 groszy przy wadze 50 gramów; **propozycja konsumentów** — chleb 43 gr, bułka 5 gr przy wadze 55 gramów. Obie strony postulały swe obwarowały żądaniem: **piekarze** — zniesieniem cen maksymalnych na wszelkie pieczywo, **konsumenty** — utrzymaniem cen maksymalnych na chleb.

Należy się tu Czytelnikom wyjaśnienie, co do owych cen maksymalnych, bo Komisja ustala i ceny wytyczne. Otóż ceny maksymalne wyznacza Komisja i Magistrat wtedy, kiedy producenci nie przestrzegają cen wytycznych i nie przestrzegają należytej wagi produktów. Ponieważ na jednym z poprzednich (podanem przez nas do wiadomości) posiedzeniu Komisji ustalono w paru wypadkach nie przestrzeganie ze strony niektórych pp. piekarzy wagi ich produktów — ustalono wtedy dla pieczywa ceny maksymalne, bowiem dała one

możność pociągania winnych ich przekroczenia do odpowiedzialności.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, ostateczne ceny na pieczywo ustalił Magistrat, co stanęło w najbliższych dniach.

Przystąpiono następnie do ustalenia cen wytycznych na mięso i tłuszcz. Dyskusja przy tem była nie mniej gorąca, a chwilami nawet przybierała na natężeniu, wobec stwierdzenia (o czem wczoraj informowaliśmy) **wybitnie dużej różnicy w cenach na mięso i tłuszcz w hali targowej i w składach na mięście**, przyczem w samych składach na mięście ceny są różne. Stwierdzono, że w składach na mięście, które czynią duże obroty — ceny są wyższe, aniżeli w składach o mniejszym obrocie. Wynika z tego, że konsument w własnym interesie winien szukać tańszych źródeł zakupów, inaczej bowiem nie da się obniżyć cen na mięso i tłuszcz. Gdy rezeźnik będzie widział, że traci klientów — sam przystosuje ceny do cen swych konkurentów. Nie zaprzeczonym faktem jest, że ceny żywności mają w dalszym ciągu tendencję zniżkową, co winno się uwzględnić przy cenach w detalu.

Wytyczne ceny na mięso i tłuszcz ogłoszone zostaną również w najbliższych dniach. Wskazujemy przy tem raz jeszcze, że **taniej źródłem zakupów mięsa jest hala mięśna na targowicy**, otwarta we wszystkie dni powszednie tygodnia, za wyjątkiem piątku.

Batalia rozgrywała się o ceny pieczywa i mięsa oraz tłuszczów dla miasta Katowice, jak i powiatu.

Echa ekscesów w Siemianowicach.

15 osób na ławie oskarżonych. — 8 osób skazanych, 7 uwolnionych.

Katowice, 17 listopada.

W lipcu b. r. w Siemianowicach doszło do głośnej awantury wywołanej przez grupę mężczyzn, która z zemsty za pobicie ich przyjaciół wtargnęła do mieszkania Salo Delfina, zam. przy ulicy Smiłowskiego 17 i pobito go do krwi. Ten sam los spotkał znajdującego się wówczas w mieszkaniu Delfina, Józefa Introligatora z Będzina. Obu żydów ślinie pobito, a dc przyglądającej się z okna tej scenie. Amalji Wawroszówny, napastnicy rzucili kilka kamieni, z których jeden ranił ją w czoło, tak silnie iż straciła ona przytomność. Epilogiem tej awantury była sprawa sądowa. Wczoraj na ławie oskarżonych zasiadli: Felks Kurczyk, strażak z Siemianowic; Antoni Jankowski, kowal z Siemianowic, Hankus Franciszek, górnik z Siemianowic; Wiktor Pietak, górnik z Siemianowic; Maksymilian Hahn, robotnik z Siemianowic; Paweł Sieroni, Józef Sieroni z Siemianowic; Viola Herbert, ro-

botnik z Siemianowic, Bohieć Karol, kupiec z Siemianowic, Stawik Karol, inwalida górniczy z Siemianowic; Paweł Spałek, górnik z Siemianowic; Ferdynand Bednarek, ślusarz z Siemianowic; Maksymilian Buczyński z Siemianowic i Kazimierz Skowroński, uczeń gimnazjalny z Siemianowic.

Wszyscy odpowiadali z § 124. 125 k. k. za ciężkie naruszenie miru domowego i naruszenie miru powszechnego. Przewód sądowy wykazał, iż nie wszyscy oskarżeni brali udział w bóje. obrońca oskarżonych mec. dr. Mazurkiewicz, wykazał, iż w akcie pobicia brali udział elementy komunikujące. Sąd skazał Buczyńskiego Maksymiliana na trzy miesiące więzienia bez zawleżenia, a Spalka, Violę, Kocura, braci Sieroniów, Jankowskiego i Kurczyka na 3 miesiące więzienia z zawleżeniem kary na dwa lata. Sąd w stosunku do skazanych zastosował najniższy wymiar kary.

(—) **Konferencja wywładowcza.**

W czwartek, 19 bm. o godz. 5 pop. odbędzie się w gimnazjum żeńskim w Katowicach II. konferencja wywładowcza dla rodziców. Informacja w sprawie zachowania się i postępów uczniem udziela pp. wychowawczyń w poszczególnych klasach.

Ż Katowickiego.

(K) **Włócznica Stenkiwłoczowska w Siemianowicach.**

Towarzystwo Czyteln Ludowych w Siemianowicach urządziło w czwartek, 19 bm. o godz. 7 wiecz. w sali swej przy ul. Dworcowej wieczornicę ku czci śp. Henryka Stenkiwłoczki — dobrowolne datki.

(K) **Skutkiem zderzenia samochodów stoczył się do rowu.**

Jadący zoszą w Brzezinie samochód poczytelniarzy Śl. 11439, kierowany przez szofera Maclurskiego Józefa z Modrzejowa, zderzył się z furmanką Synowca Jana z Lublina. Wskutek wypadku peklia opona u przedniego koła samochodu i samochód stoczył się do przydrożnego rowu. Wypadku w ludziach nie było.

(K) **Do wszystkich organizacji przorządowych na terenie Rozdzielni-Szopleniec.**

Federacja Pracy Przemysłu Metalowego, oraz Związek Powstańców Śląskich — Grupa Rozdzielni-Szopleniec zwołują na dzień 18 listopada r. na godz. 5-ą popoł. do lokalu p. Batora (Stary Browar) ogólne zgromadzenie wszystkich organizacji przorządowych.

Obywateli! Obywateli! Jawcie się liczenie, gdyż sprawa jest bardzo ważna. — Referować będą poseł Kapiński, sekretarz Bajdur, oraz przedstawiciel Zw. Powstańców Śląskich.

(K) **„Harmonia“ mysłowicka na bezrobotnych.**

Zespół amatorów przy Towarzystwie Śpiewu „Harmonia“ w Mysłowicach urządził w niedzielę, 22 bm. o godz. 19.30 w sali Katolickiego Domu Ludowego przedstawienie teatralne, na którym odebrane będą: „Światy Panieński“, komedia Al. Fr. Fredry, w 5 aktach wierszem. Ceny mięso: rezerwowe 2 zł, sledzace 1 zł, stojące 30 groszy. Na popołudniowe przedstawienie dla dzieci o godz. 15 (3 pop.) dzieci 20 gr, dorośli 50 gr. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna, z której dochód przeznacza się całkowicie na bezrobotnych. Orkiestra doborowa.

(K) **Z posiedzenia rady gminnej w Janowie.**

Po siedmio-tygodniowej przerwie odbyło się 12 bm. posiedzenie rady gminnej w Janowie, które zagali naczelnik gminy p. Szela, 14 punktów zawierający porządek dzienny został całkowicie przedyskutowany. Zarządowi gminy udzielono absolutorium za rok rachunkowy 1929-30 i zatwierdzono resztkę rachunku firmy A. Krafczyk w Mysłowicach w kwocie 60.000 zł. za poboty przy budowie ratusza. Poza to uchwalono przyłączenie gminy Janów do Urzędu rozliczeniowego dla spraw najmu w Rozdzielni-Szopleniec, tak, że dotychczasowy Urząd rozliczeniowy w Mysłowicach, ze względu na wysokie policzenie kosztów manipulacyjnych utracił już dwu klientów, a mianowicie gminy Janów i Mała Dąbrówka. W dalszym ciągu nastąpiło zatwierdzenie projektu na zleńczenie przy kościele oraz odroczone termin spłaty pożyczki w kwocie 200.000 zł. do 1. 4. 1934. Do deputacji szkolnej wybrano p. Stysła Franciszka i p. Drysła. Odrzucono został wniosek o uchwalenie poboru dodatku za czynsz od wody i prądu na rzecz bezrobotnych, natomiast uchwalono pobieranie 10 proc. dodatku od podatku od publicznych zabaw, widowisk itp. Po wyczerpaniu porządku dziennego podano do wiadomości, że urządzona na rzecz bezrobotnych sztalnica, przyniosła czystego zysku 839 zł. Nagrody do sztalnicy oilarowal p. naczelnik gminy w wartości 65 zł., apikarz Buchsa wartości 50 zł. i III. nagr. wartości 45 zł. I. nagrodę uzyskał p. Gacka, II. nagr. p. Mildner, III. nagr. p. Blinor. Poza to otrzymali Gacka gęś i Copsa kaczko, oilarowaną przez p. Kudę i Saura.

(K) **Samochód z transportem świnił wpał do rowu.**

Na zosie w Siemianowicach z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny, odczepiła się przyczepka samochodu ciężarowego firmy „Przewóz Zwierząt“ w Mysłowicach. Przyczepka załadowana nierozczyszczona, stoczyła się do przydrożnego rowu i wskutek poważnego okaleczenia, jedna sztukę musiano na miejscu zabić.

Ż Królewskiej Huty.

(—) **Zebranie sprawozdawcze T. N. S. W.**
Sekcja mat. przyr. kola T. N. S. W. w Król. Hucie urządziła w czwartek 19 bm. w sali konferencyjnej gimnazjum naoklaszowego zebranie sprawozdawcze, na którym także wygłosił p. prof. Świrad referat p. t. Symbioza. Ponadto przedstawił p. prof. Jolko projekt budowy domów i zakładania ogródków działkowych dla członków T. N. S. W.

(=) **Baczność bezrobotni!**

Aż do soboty 21 listopada br. włącznie zapisuje się bezrobotnych obojga płci do Organizacji Świłtlicowej, w której będą się mogli godziwie zabawić i czegoś pożytecznego nauczyć! Biura zapisu znajdują się w Magistracie, w Kuchni Ludowej przy ul. Bytomskiej i w Tow. Czyt. Ludowej przy ul. Sobieskiego.

Z Świętochłowickiego.

(S) **Z Kasyna Polskiego w Świętochłowicach**
W ubiegłą środę Kasyno Polskie w Świętochłowicach obchodziło uroczyste dzień 13-tej rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego. Przemawiał nadawca p. Witowski; zespół muzyczny, składający się z państwa Kobylków i jednego pana z Polskiego Towarzystwa w Bochum przyczynił się śniegiem i przyzwyczajaniem do upiększenia wieczorka. Liczne grono inteligencji polskiej na czele z p. starostą z małżonką, byli obecni. W środę 18 bm o godz. 20 w sali Kasyna wystąpił dyr. Donnerstag odczyt o przyczynach obecnego kryzysu gospodarczego.

(S) **Zapowiedź akademii w Orzegowie.**
Miejscowy Komitet propagandy Miesiąca Śląska w Orzegowie urządza w niedzielę, 22. bm. w sali p. Smyczka uroczystą akademię i przedstawi wienie teatralne; odegrana zostanie sztuka „Weśle Śląskie” przez zespół teatralny z Szopienicy. Początek o godzinie 17. Bilety wstępu można przedwcześnie nabyć u skarbnika p. Jonasa.

(S) **Echa „Świeta Niepodległości” w Lipinach.**
W środę, 1. listopada br. odbyło się uroczyste posiedzenie Tow. Śpiewu „Polonia” w Lipinach. P. przez Łazarz Alojzy z okazji „Świeta Niepodległości” wygłosił krótki referat o znaczeniu „Świeta”, a następnie mówił o „Ślasku w historii Polski”. W bardzo miłym i wesołym nastroju, przy dźwiękach orkiestry i występów chóru, bawili się goście i członkowie do późnej wieczora.

Z Pieszchńskiego.

(P) **Kurs stenografii i pisania na maszynach w Tychach.**
Tow. Stenograficzne w Tychach zamierza urządzić kurs dla początkujących, a na pierwszy przyniemy zgłoszenia we wtorek, środy i piątku w czasie stałych lekcji. Rozpoczęcie nowego kursu dla początkujących odbędzie się w niedzielę, 22. listopada br. o godzinie 16.30 w szkole powsz. w Tychach.

Z Bielskiego.

Pierwsza Śląska Fabryka Nart i Składaków „Jenkner i Wagner, Bielsko”.

Fabryka założona w roku 1928 przez właścicieli pp. Jenknera i Wagnera, prowadzona jest pod fachowym kierownictwem specjalisty wyrobów sportowych, znanego sportowca p. Wagnera.

Zaczęto od wyrobu nart. W późniejszych zaś latach po rozbudowie fabryki przystąpiono do wyrobu kajaków (składaków), które zostały wielokrotnie odznaczone i uznane przez Polski Związek Kajakowców w Warszawie za najlepsze i niezmieniące się w czasie wyrobem zagranicznym. Miara rozrostu jest fakt, iż ilość produkcji dochodzi do 4.000 par nart różnych gatunków, wyrabianych z drzewa sikorowego i jesionowego, ściśle według norweskich modeli. Narty są impregnowane i politurowane również systemem norweskim. Narty te są jednakże lepsze od zagranicznych, bowiem współwłaściciel f-y p. Wagner, zastosował przy nich wiazania własnego pomysłu p. n. „Polonia” i „Polonia-Spezial”, opatentowane w Urzędzie Patentowym w Warszawie (dnia 26. 5. 1931 liczbą 35089). System tych wiazan nadaje się do celów turystycznych zarówno przy obuwiu męskim jak i damskim, przyczem dają się one nastawiać w ciągu minuty. Wyroby tej fabryki są godne poparcia, bowiem całkowicie wyrabiane są w kraju.

Skład fabryczny oraz zastępstwo na G. Śląsk wyrobów wspomnianej firmy objął p. Leopold Gajdušek w Bielsku, ul. Piłsudskiego nr. 5.

Z Cieszyńskiego.

(C) **Czyłe rzeczy?**
Z początkiem lipca br. przytrzymała o na odcinku kolej. Wiśła — Golezów w p.d.w. cieszyńskim sprawce, który od dwu lat okradł bagaż ręczny, nadawane na stacji kolejowej Wiśła — Golezów. W czasie rewizji domowej znaleziono u niego większą ilość ubrań męskich i damskich oraz różnych innych rzeczy. Większą część tych rzeczy w toku dochodzeń poszkodowanym zwrócono. Na posterunku policji w Ustroniu pozostało jeszcze sześć sukien damskich których właściciele dotychczas nie zdobili ustalić. Poszkodowani zechcą się zgłosić na posterunku policji woj. śl. w Ustroniu, gdzie po udowodnieniu prawa własności, suknie te mogą odebrać.

Napad na szosie Brzezinka—Kosztowy.

Dzielna postawa 18-letniej dziewczyny sponżyła rabusiów.

Katowice, 17 listopada.
16 b. m. na szosie pomiędzy Brzezinką a Kosztowami trzech nieznanych sprawców usiłowało zatrzymać furmankę Litnerowej Amalii z Krasów (powiat Pszczyna, prowadzoną przez 20-letniego woźnicę Gułę Władysława z Wysokiego Brzegu, pow. Chrzanów. Litnerowa posiada w Krasowie w pow. pszczyńskim skład kolonialny i codziennie wieczorem wyjeżdżała do Wysokiego Brzegu na zakup towarów, skąd wracała dopiero dnia następnego. W tym dniu Litnerowa w towarzystwie swych córek, 18-letniej Heleny i 19-letniej Marii, jak zwykle udała się furmanką do Wysokiego Brzegu, gdzie pomiędzy Brzezinką a Kosztowami sprawcy usiłowali furmankę zatrzymać. Woźnica widząc zamiar sprawców — podciął konie, chcąc szybko odjechać. Do odjeżdżającej furmanki sprawcy oddali kilka strzałów rewolwerowych w powietrze, by w ten sposób zmusić woźnicę do za-

trzymania furmanki. Gdy to jednak nie poskutkowało, bandyci poczęli furmankę ścigać, a dogoniwszy ją — jeden z nich skoczył z tyłu na furmankę i usiłował zmusić woźnicę do zatrzymania furmanki. Wówczas 19-letnia Maria, córka Litnerowej, rzuciła się na sprawcę i w czasie szamotanla zdołała mu broń wyrwać z rąk. Sprawca, będąc jednak silniejszy, powalił ją na furmankę i zabrał napowrót broń, a gdy Litnerowa i pozostała furmancie, poczęli walczyć o pomoc, sprawca zbiegł w pola obok dworca w Brzezince. Natychmiastwo pościsg za sprawcami, nie dał pożądanego wyniku. Opis sprawców: 1. wzrostu około 1,55 m, lat 19—20, ubrany w ciemną kurtkę, siwy szal i dżokejkę, 2. wzrostu około 1,50 m, lat około 20, silnej budowy ciała, ubrany w krótkie spodnie sportowe i dżokejkę. Opisu trzeciego sprawcy brak. Dochodzenia celem ustalenia i ujęcia sprawców w toku.

Skutki zderzenia samochodu z tramwajem.

Szofer i jego pomocnik zostali ranni.

16 bm. jadący ul. Król-Hucka w Dębnie samochód półciężarowy 11046 firmy Sommerfeld z Katowic, kierowany przez szofera Buncesa Andrzeja, w pobliżu kop. „Eminencja”, zderzył się z tramwajem, wskutek czego tak szofer samochodu, jak i pomocnik jego Wojkowski Franciszek z Piotrowic doznali poważ-

nych okaleczeń. Przy samochodzie uszkodzony został błotnik, motor i przewody do oświetlania samochodu, zaś u tramwaju uszkodzono przednią część wozu. Okaleczono szofera i pomocnika jego odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostali pod opieką lekarską.

Tragiczny zgon chorego.

Pozostawiona bez opieki w domu uległa zacczadzeniu.

13 bm. uległa zacczadzeniu 29-letnia Piksowa Zofia, żona górnik Pikszy Ludwika, zam. w Szerokiej-pow. Pszczyna i zmarła. Piksowa była umysłowo chora i od maja br. na skutek dolegliwości nie opuszczała łóżka. Chorą opiekował się jej mąż, a w razie jego nieobecności krewini jego lub też żony. Krytycznego dnia, gdy mąż udał się o godz. 14-tej do pracy na kop. „Blücher”, skąd powrócił miał do domu około godz. 24-tej opiekowała się chorą krewina Piksowej. Ta jednak nie czekała powrotu Pikszy z pracy, tylko rozpałała ogień w piecu żelaznym i około godz. 23 udała się do swego mieszkania. Wskutek nadmier-

nie rozpalonego ogniska w piecu żelaznym, zatliło się drzewo, ułożone na tym piecyku i wskutek nagromadzonego dymu w mieszkaniu — Piksowa, nie mogąc wstać z łóżka, by pałać się drzewo ugasić — uległa zacczadzeniu. Gospodarz domu, wracając o godz. 23, gdy bawił na podwórzu, zauważył wydobywający się dym z okien mieszkania Pikszy i natychmiast udał się tam do mieszkania. Pootwierał okna i przystąpił do ratowania Piksowej, lecz wszelkie zabiegi okazały się bezskuteczne, gdyż była ona już martwą. Zwłoki pozostawiono w mieszkaniu do dyspozycji władz sądowych.

ZYCIE SPORTOWE I WYCHOWANIE FIZYCZNE.

Na froncie łyżwiarstwa i hokejowym Śląska.

Śl. T-wo łyżwiarstwa — rozpoczyna pracę w b. sezonie.

Otwarcie Sztucznego Toru łyżwiarstwa w Katowicach, rozpoczyna na G. Śląsku nowy okres życia i pracy w dziedzinie sportów łyżwiarstwa i hokejowych. Śl. T-wo łyżwiarstwa zrzeszające wszystkich łyżwiarzy Śląsk, rozpoczęło już swą działalność w okresie zimowym 1931-32. W dniu 17 listopada br. odbyło się walne zebranie na którym zatwierdzono szereg żywoitych spraw organizacyjnych. Jednocześnie wybrany prezesem Śl. T-wo łyżw. p. Wicewolewoda dr. Salon, na skutek nawalu zajęć służbowych, w roku bieżącym godności tej nie przyjął. Śl. T-wo łyżw. w uznaniu zasług położonych przez p. Dr. Saloniego, nadało Mu godność Prezesa Honorowego, a w podziękowaniu za pracę i zyczliwość oddarzyło Go pamiątkową odznaką T-wo wraz z pięknym albumem Śl. T-wo łyżw., ozdobionego fotografiami Toru. Na skutek tego Prezesem Śl. T-wo łyżw. na rok 1932 został aklamacją wybrany został p. dr. Władysław Chrzanowski. Wiceprezesami p. pułk. Nawrall i p. dyr. Brzozowski z Chorzowa. Sekretarzem p. dr. Skulicz, skarbnikiem p. Dzulubinski. Kierownikiem sekcji sztucznej lodzy został p. sedzia Kowalski, sekcji zaś młodzieży szkolnej p. prof. Kisielicki. Uruchomienie sekcji zabawowej i imprez poprowadzono p. dyr. Zmudzinskiemu. — Przewidziano też urządzenie zabawy na lodzie dla młodzieży na Św. Mikołaja w dniu 6 grudnia. Dla łyżwiarzy, tak zaawansowanych, jak i początkujących zarząd T-wo zaangażował trenera p. Juroka, który przez cały dzień będzie do dyspozycji publiczności. Każdy więc łyżwiarz

powinien wpisać się do Śl. T-wo łyżw. przez co otrzymał będzie mógł szereg udogodnień, jak pod względem organizacyjnym jak i sportowym.

Kraków — Katowice.

I. zawody hokejowe na Sztucznym Torze w Katowicach.

Sezon hokejowy na G. Śląsku otwarty zostanie już w niedzielę 21 listopada br. o godz. 12-tej w południe zawodami hotelowym reprezentacji klubów Kraków i Katowice, Miłośnicy tego pięknego i żywiołowego sportu, jakim jest hokej będą więc mieli nieład okazję zobaczyć doskonałych już graczy krakowskich, Cracovii, Wisły, Sokola i Makkabi, którym przeciwstawił się zespół hokeistów Śląska złożony z graczy Śl. T-wo łyżwiarstwa, K. H. Slesianowic, Myslowic i K. K. T.

Drużyna Krakowa przyleżyła w następującym składzie:
Lyczak (Cr) w brance, obrona: Zietkiewicz (Cr), Rosner (Mak.), atak: Marcherczyk (Cr), Kellor (Cr), Nowak (Cr), Plattkiewicz (Cr), Cenzor (Mak), Wolkowski (Sokot).

Wyniki jakie osiągnął już Kraków w roku ub. przegrywając z Wiednem 7:4, i wygrywając z Lwowem 2:0, wskazują u doskonałą formę graczy krakowskich. Skład G. Śląska podany zostanie w najbliższych dniach po ustaleniu składu przez kapitana okręgu, p. prok. Kuleja. Zawody powyższe rozgrywane są o nagrodę we-

Radjo.

Środa, 18 listopada 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Uwertury i arje operowe z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.45 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych. 15.45 Różne bajeczki dla najmłodszych opowie Ciocia Hela. 16.00 Piosenki ludowe (płyty gramofonowe). 16.20 „O Karlu Miarce” — wygl. prof. Władysław Dziedziel. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 Odczyt. 17.35 Koncert poświęcony twórczości J. Offenbacha. 17.50 Rzeczmości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Inż. Stanisław Nitsch: „Teżyna śląskiego ludu robotczego”. 19.45 Przeszywanie dziennik radiowy. 20.00 Wieczór narodowościowy rumuński. 21.45 Koncert poświęcony twórczości R. Schumanna. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.20 Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 22.35 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Gielda.

Cedula giełdy warszawskiej. z dnia 17. listopada 1931 roku.

Waluty i dewizy.
Dolary 8.875. Nowy Jork 8.921. Nowy Jork Kabel 8.928 Londyn 33.82—33.85. Paryż 34.98. Praga 25.43—26.42. Włochy 46.18. Szwajcaria 173.95 Holandia 358.90. Gdańsk 174. Berlin dewizy przyw. 211.70. Marki niemieckie przyw. 211.70. Dolar prywatnie 8.8775.
Bank Polski 110. Haberbusch 53. 4 proc. pożyczka inwest. 79.50. 4 proc. prem. dol. 43. 3 proc. Budowlana 36. 6 proc. Dolarowa 61.50—63.00—61.50. 5 proc. Konwers. 41.50—41.75. 7 proc. Stabilizacyjna 61.50—59.25—59.50. 4 1/2 proc. Ziemska 44. — Tendencja dla akcyj utrzymana, dla walut niejednolita.

Poznańska giełda zbożowa z dnia 17. listopada 1931 roku.

Zyto 150 ton paryetł Poznań cena tranzakcyjna 25. pszenica 90 ton paryetł Poznań cena tranzakcyjna 25. pszenica 30 ton paryetł Poznań cena tranzakcyjna 25.50. mąka żytnia 36.50—37.50. mąka pszenka 37.50—39.50. otręby żytnie 17.25—18.00. otręby pszenne 16.50—17.50. 4 otręby pszenne grube 17.50—18.50. Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

drowna prezesa Śl. Okr. Hokejowego p. Inż. Rudawskiego, celem nawiązania stałego kontaktu między obu miastami.

75 p. — K. S. 20 Rybnik.

W czwartek, dnia 19. listopada br. o godz. 2 po południu na boisku K. S. „Rybnik 20” odbędzie się 75 p. p. Rybnik. Powinowaz 75 p. p. dzie się mecz rewanżowy pomiędzy K. S. „Rybnik” wystawia drużynę w wzmocnionym składzie, gdyż zawodowca będą w jego barwach czlowiek grze Śląska, Ruchla, A. K. S. Król. Huta i Naprzodu Lipiny — mecz powyższy zapowiada się ciekawie.

Zawodowcy nadal naciągają Śląsk publiczność!

„Czarny” bokser w Król. Hucie.
Bokserzy zawodowi urządzili onegdaj w Król. Hucie zawody z udziałem dwóch Niemców i murzyna Billy de James, które cieszyły się dużym powodzeniem.

Magnes zawodów Billy de James walczył remisowo z Kantorem. Spotkanie to było gwóździem programu, lecz rozczarowało wszystkich niskim poziomem i słabą walką obu przeciwników. Murzyn okazał się bokserem początkującym, posiadającym jedynie wspaniałe warunki fizyczne na pięściarza i jest o klasę gorszy od naszych bokserów amatorów. Walki programowe dały wyniki następujące: Wólcik znokautował w 4 rundzie Kłagowicza, Niemiec Kuhn wypinkautował Goworka, wreszcie Kokot zmial do poddania się w 5 rundzie Niemca Kalete.

Śląsk — Warszawa

W dniu 28 listopada br. odbędzie się w stolicy międzyokręgowy mecz zapamięty między dwoma najsilniejszymi okręgami Polski: Śląsk — Warszawa.

Bokserzy Warty jadą do Danii.

Bokserka drużyna Warty Poznań otrzymała zaproszenie na mecz w dniu 2 grudnia w Kopenhadze z I. K. 99 Kopenhadza.

Śląscy pięściarze wyjeżdżają do Finlandji.

Dziś wyjeżdżała dwaj czlowiek pięściarze Śląscy Wiczeorek i Wocka do Finlandji, gdzie stoczą każdy po trzy walki. Wraz z naszymi pięściarzami jedzie kapitan związowca p. Henryk Sadowski.

Sportowe Biuro Prasowe

426 — nr. tel. 15 — od godz. 16-01

Buletyn Informacyjny
G. F. P. na Śląsku

GŁOS PRACY

Buletyn Informacyjny
G. F. P. na Śląsku

DODATEK TYGODNIOWY „POLSKI ZACHODNIEJ“

Z życia G. F. P. na Śląsku.

Posiedzenie zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotn. Przemysłu Górniczego Z. Z. Z. (Generalna Fed. Pracy)

W dniu 15 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Rob. Przem. Górniczego Z. Z. Z., wybranego i ostatecznie połączeniowym walnym zjeździe. W posiedzeniu wzięli udział niemal wszyscy członkowie zarządu. Przybył również na posiedzenie Sekretarz Generalny Z. Z. Z. poseł Tomaszewicz, w charakterze przedstawiciela Wydziału Centralnego. Obrady Zarządu, pod przewodnictwem prezesa pośła Fessera, poświęcone były przeważnie sprawom organizacyjnym, wynikłym na skutek połączenia. Przyjęto regulamin wewnętrzny dla Zarządu, uchwalono preliminarz budżetowy na przeciąg 3-ich miesięcy, ustalono sekretarzy i funkcyjarzy związku oraz przedyskutowano wszystkie najważniejsze sprawy organizacyjne i związkowe. Posiedzenie Zarządu, które trwało 1 1/2 godziny, i uchwały zapadłe wyrażają wyraźny kłopot prac Zarządu i uregulowały wszystkie aktualne sprawy organizacyjne.

Jednocześnie z posiedzeniem Zarządu Głównego obradowała nowa Komisja Rewizyjna i Sad Koleżeński. Prezydium Komisji Rewizyjnej ukonstytuowało się w następującym składzie: przewodniczący — Kaczmarek Józef, zastępca przew. — Skibiński Wawrzyn, sekretarz — Pless Roman, ławnicy: Bula Paweł i Lazurowicz Cyprjan.

Na przewodniczącego Sadu Koleżeńskiego wybrano ob. Szudoka Wiktora, na sekretarza — Gaka Jana.

Sukces Związku Zaw. Robotn. Przem. Górniczego Z. Z. Z. (G. F. P.) w wyborach na kop. Hildebrandt.

Podczas ostatnich wyborów do Rady Zakładowej na kop. Hildebrandt Zw. Zaw. Robotników Przem. Górniczego (Z. Z. Z. (Generalna Federacja Pracy) uzyskała 2 mandaty, skupiając na swą listę 299 głosów. — Znaczący należy, że w poprzedniej kadencji Gen. Fed. Pracy nie posiadała w Radzie Zakładowej ani jednego swego przedstawiciela. Z. Z. P. utraciło obecnie 1 mandat. — Powyższy wynik wyborów można uznać za poważny sukces naszego związku.

Z życia organizacyjnego Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Górn. Z. Z. Z. (Gen. Fed. Pracy).

Slemianowice. Pod przewodnictwem prezesa ob. Kunaja odbyło się w dniu 8 listopada zebranie miejscowej grupy. Po wygłoszeniu przez ob. Kunaja referatu o obecnym położeniu gospodarstwa o pracy naszego Związku, ob. Kocoby zdał sprawozdanie z przebiegu obrad Walnego Zjazdu. Następnie omawiano stosunki panujące na kop. Richter. W dyskusji podniesiono, że jeszcze dotąd pracuje się w nadgodzinach, mimo, iż na każdym kroku odczuwa się na kopalni brak robotnika. Kategoriecznie żądano również zlikwidowania Firmy Sosliński, która zatrudnia dość poważną ilość robotników na kopalni, placąc ich poniżej taryfy. Jak wiadomo, właścicielem tej firmy jest poseł Sosliński z klubu Ch. D., który w Salmie występuje rzekomo w obronę robotników, a sam ciągnie dźnię dochody z wyzysku tego robotnika. Zebrani domagali zlikwidowania systemu przyjmowania robotników przez firmę prywatną i przyjęcia wszystkich zatrudnionych robotników na state. Na zakończenie zebrania wezwano wszystkich robotników Polaków do organizowania się w Związku Z. Z. Z. (G.F.P.).

Ząbże. W dniu 15 listopada odbyło się w lokalu p. Spyrzy zebranie miejscowej grupy przy licznym udziale członków. Referat wygłosił ob. Waszek, w dyskusji zabierali głos ob. Gerański, Kadłubek, Szpakowski i Swider. Wobec krzącących pogłosek o mającym rzekomo nastąpić zamknięciu kopalni Kleofas zebrani uchwalili odpowiednią rezolucję.

Lipiny. W dniu 8 listopada odbyło się zebranie miejscowej grupy przy licznym udziale członków. Referat wygłosił ob. Wittek. W dyskusji członkowie żalili się na stosunki panujące na kop. Matylda oraz na niewłaściwe postępowanie Rady Zakładowej. Uchwalono w tych sprawach odpowiednią rezolucję.

Rozdźleń-Szpelenice. Pod przewodnictwem prezesa ob. Brzóska odbyło się w dniu 8 listopada zebranie miesięczne grupy. Ob. Cabor zdał

sprawozdanie z Walnego Zjazdu. Następnie omawiano sprawę udzielenia pomocy bezrobotnym członkom naszej organizacji. Zarządza dorocznie zbiórka na te cele przyniosła 26 złotych. — W świetle górnicze grupa postanowiła zorganizować wieczornice, połączone z uroczystym zebraniem grupy. Na ten cel asygnowano 100 zł. Poruszono jeszcze sprawę obrywania zarobków, poczem zebranie zostało zamknięte.

Wawodzie. Na zebraniu grupy miejscowej — które odbyło się w dniu 8 listopada br. referat wygłosił ob. Urbaczek. W dyskusji zabierali głos liczni członkowie. Między innymi poruszono sprawę powracających z wojska robotników, którzy często nie otrzymują pracy, oraz sprawę potrzeby większego nadzoru na kopalniach ze strony urzędu górniczego. Po złożeniu sprawozdania ze Zjazdu Walnego przez ob. Urbaczka zebranie zostało zamknięte.

Nowa Wieś. W dniu 8 listopada odbyło się zebranie załogowe. Przemawiali przedstawiciele wszystkich związków, między innymi z ramienia naszego Związku ob. Waszek. Przemówienie ob. Waszka spotkało się z gorącym przyjęciem zebranych, którzy nagrodzili go licznymi oklaskami. Zebranie miało przebieg spokojny.

Katowice-Ligota. Odbyło się w dniu 8 listopada wspólne zebranie zarządów wszystkich ludzich grup górniczych pod przewodnictwem ob. Hobera. Referat wygłosił ob. Brzóska. Wobec zbliżających się wyborów do Rady Zakładowej na kop. Wulek wybrano następujących kandydatów na naszą listę: Anok Karol — reżecz, Mardos Wojciech — kowal, Poloczek Paweł — górnik, Hober Wilhelm — reżecz, Nowak Herman — cieśla górniczy, Mamon Szczepan — sygnalista, Robszyn Piotr — górnik, Zmysłyński Ludwik — górnik, Pyłoch Franc. — górnik, Pyłoch Ludwik — górnik, Blaszczyk Ignacy — górnik, Rochwał Stanisław — sygnalista. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zostało zamknięte hasłem „Cześć Pracy“.

Bykownia. Dnia 15 listopada odbyło się miesięczne zebranie miejscowej grupy przy obecności 80 członków pod przewodnictwem prezesa ob. Kopla. Referat wygłosił ob. Bryła. W dyskusji zabierali głos ob. Kopel, Szola, Owczarek, Lanuszny.

Bizezinka-Larysz. W dniu 15 listopada odbyło się miesięczne zebranie miejscowej grupy. — Prezes grupy ob. Kontny poinformował zebranych o aktualnych sprawach gospodarczych i związkowych. Po dyskusji uchwalono rezolucję protestującą przeciw zamachom pracodawców na place robotnicze, domagającą się obniżenia poborów dyrektorskich oraz w sprawie węgla deputatowego dla inwalidów górniczych.

Z życia Związku Metalowców w Z. Z. Z. (Federacji Metalowców).

Kostuchna. W niedzielę, dnia 15-ko listopada br. odbyło się zebranie Związku Metalowców z Fabryki Miązgi, oraz Oczynkowni. Na zebraniu przewodniczył ob. Marniok, referował ob. Baidur. Delegatów na walny zjazd wybrano 5-ku, w osobach: Łatański Jan, Rzepka Michał, Domżał Jan, Tworuszka Reinhold, Bielka Bartłomiej i Gałuszka Paweł.

Wielkie Hajduki (koksownia). W niedzielę, dnia 15 listopada br. odbyło się zebranie członków Związku Metalowców zatrudnionych w Związku Koksowni. Na zebraniu przewodniczył ob. Braunsz, referat o ogólnej sytuacji gospodarczej wygłosił ob. Rozgański. W wolnych godzinach żalono się na pewnego inżyniera Związku Koksowni, świeżo dopiero upieczono, który robotnikom jak z nim rozmawiając kładł stać na bezność. Żalono się również na kierownictwo fabryki, która nie ma w fabryce apteczki pokoitowa, i jeżeli wydarzy się wypadek, to trzeba lecieć do apteki po bandaże. Inspektor Pracy w Król. Hucie, powinien tak rzecz zbadać.

Chorzów. W poniedziałek 16 listopada br. w kantonie Państwowej Fabryki Związków Azotowych, odbyło się zebranie członków Związku Metalowców, na którym to zebraniu przewodniczył ob. Mrozek, sekretarował ob. Kurzał, referat na temat obecnego stosunków gospodarczych wygłosił sekretarz ob. Baidur. W dyskusji popierano wywody referenta na delegatów na III. Walny Zjazd wybrano ob. ob. Mrozek i Mięzga.

Członkowie Z. Z. Z. (G. F. P.) Fabryki Miązgi w Kostuchnie, opodatkowali się na rzecz bezrobotnych.

Na odbytym zebraniu załogowym, Fabryki Miązgi Drazewnej „Kostuchna“ w Kostuchnie, na którym przewodniczył p. Marniok, przyjęto ja-

dnogłośnie uchwałę opodatkowania się na bezrobotnych od 50 groszy do 1 złoty miesięcznie. Zaczynają należy, że cała załoga przeszło 100 pracowników zorganizowana jest w Zw. Zaw. Robotn. Przemysłu Metalowego Z. Z. Z. (G. F. P.).

Zebranie grupy miejscowej Federacji Pracowników Umysł. w Lagiewnikach

7 listopada odbyło się w lokalu p. Brachmeńskiego w Hucie Hubertus zebranie grupy miejscowej Lagiewnik F. P. U. pod przewodnictwem prezesa ob. Flakusa, który po zagaleniu przywitał nowostępujących członków, informując ich o celach i działalności G. F. P. Zebranie zaszczepiła swa obecnością prezes Głównego Zarządu p. poseł Kapuściński, który w dłuższym przemówieniu omówił sytuację gospodarczą i szkodziła dla Państwa i mas pracujących politykę kapitalistyczną, która doprowadziła do obecnego kryzysu. Referent wskazywał na wadliwą kalkulację przemysłowców i omówił bardzo rzeczowo i treściwie reorganizację ciężkiego przemysłu. Mówca wspominał również o kontroli państwowej nad gospodarką naszych pracodawców jak i o kartelizacji ciężkiego przemysłu pod kierownictwem Rządu. Z dalszych wywodów p. poseł Kapuścińskiego dowiedzieli się członkowie, że zaostření kryzysu gospodarstwa, spowodowane zalaniem się walut za granicznych stawia nasze państwo, rząd i społeczeństwo wobec nowych, niezwykle trudnych zadań. To też naczelnym aktualnym zadaniem, które musi być rozwiązane przy ścisłym współdziałaniu czynników rządowych, gospodarczych i społecznych jest utrzymanie dotychczasowego stanu naszego przemysłu przy zachowaniu jego zdolności eksportowych i wzmożenie konsumpcji wewnętrznej kraju. Spełnienie tych zadań nie może się jednak dokonać jedynie kosztem najsłabszych interesów mas pracujących, jak tego pragną kapitaliści, którzy w pokonywaniu powstających trudności zawsze szli drogą najmniejszego oporu.

Działalność i cele oraz walkę jaką prowadzi na terenie Górnego Śląska nasza organizacja przedstawił w dłuższych wywodach sekretarz Głównego Zarządu ob. Sroka-Sierosławski. Referaty p. poseł Kapuścińskiego jak i ob. Sroki-

Sierosławskiego wywarły na słuchaczach bardzo dodatnie wrażenie.

Po obu referatach wywylała się obszerna dyskusja w której członkowie ob. ob. Flakus, Mańka i Pastuska wypowiadali trafne uwagi na temat obecnie przeżywanego kryzysu. Przebieg zebrania był poważny i harmonijny. Po wyczerpaniu porządku dziennego i omówieniu bieżących spraw ob. Flakus zamknął zebranie hasłem „Cześć Pracy“.

Z zebrania pracowników umysłowych G. F. P. w Wielkich Hajdukach.

8 listopada odbyło się zebranie pracowników Umysłowych G. F. P. w Wielkich Hajdukach o godz. 4 po południu.

Zebranie zagał prezes organizacji ob. Krawiec. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, zabrał głos sekretarz Głównego Zarządu ob. Sroka - Sierosławski, który wygłosił referat na temat „Kryzysu gospodarczego a związki zawodowe“.

W referacie wskazał, że kapitaliści nie baczą na to, że masowe redukcje pogłębiają kryzys i coraz więcej zmniejsza się konsumpcja, co powoduje ograniczenie również produkcji, a temsamem ogromne zubożenie całego społeczeństwa. Wskazał również na trudne warunki świata pracy, który na swoich barkach musi dźwigać olbrzymi ciężar nieudolnej gospodarki kapitalistycznej. Zwrócił uwagę na to, że niektóre państwa zachodnie jak n. p. Ameryka, Francja duszą się od nadmiaru złota podczas gdy państwa wschodnie odczuwają ogromny brak pieniądza. Twierdził w swoim przemówieniu, że ustrój kapitalistyczny musi być zmieniony, a związki zawodowe mają obowiązek przygotowania społeczeństwa do objęcia spraw gospodarczych, nie tylko w Polsce, ale we wszystkich państwach. Za treściwy i rzeczowy referat, referent został nagrodzony tykami oklaskami.

W dyskusji nad referatem zabierali głos: ob. Krawiec, ob. Malec, ob. Rothkegel i w innych. W wolnych wnikoskach poruszono sprawę zasiłków pracowników Umysłowych, w której to domagali się przedłużenia zasiłków do jednego roku, jak również zwracali uwagę na to, że Zakład wypoczywa zbyt dużo pieniędzy, a przy obecnej redukcji i ogromnych świadczeniach na rzecz bezrobotnych, może się znaleźć w przykrej sytuacji finansowej. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie.

Niesprawiedliwe opodatkowanie pracowników kelnerskich.

Z początkiem roku 1929 rozesłały urzędy skarbowe wszystkim pracownikom nakazy płatnicze, za rzekome zaległości podatkowe. Z uwagi na to, że zaległości te sięgały setek a nawet dochodzą do tysiąca zł., okarnano tych pracowników zrozumieli zdenewrowanie, zwłaszcza wśród ludzi żonatyh a często obciążonych liczną rodziną.

Z początku pracownicy ci nie mogli zrozumieć co oznacza tak rygorystyczne wystąpienie urzędów skarbowych, a to z uwagi na to, że płacili oni swe podatki na ręce swego pracodawcy oddzielnie, równocześnie z oddawaniem dziennego kasy.

Pracodawca zaś odprawiał za tak zainkasowany podatek w imieniu swych pracowników miesięcznie do kasy skarbowej. Nie nega wątpliwości, że taki sposób płatności był dla samego pracownika bardzo dogodny, gdyż nie potrzebował on się osobliście troszczyć o podatki. Skarb Państwa natomiast korzystał, gdyż system ścagania podatku przez pracodawcę dawał gwarancję, że skarb od każdego pracownika bez wszelkich trudności otrzymał swą należność. Jak wspomnieliśmy, pracownicy ci z początku nie wiedzieli o co chodził, z czasem jednak wyjaśniła się sprawa. Ustawa o podatku dochodowym przewiduje dwie kategorie podatników dochodowych.

Pierwsza kategoria to są zawody, których dochód już od 1500 zł. podlega opodatkowaniu. Do drugiej kategorii należą podatnicy, którzy otrzymują uposażenia względnie wynagrodzenie za swą pracę. Tym pracownikom należy odliczać należność podatkową przez pracodawcę. Tak było i z pracownikami kelnerskimi. Do roku 1927 kelnerzy zaliczani do kategorii drugiej, w roku 1928 natomiast, rzekomo z rozporządzenia ministra skarbu zaliczono pracowników tych do kategorii pierwszej, to jest do kategorii wolnych zawodów, a w konsekwencji tego kelnerzy muszą składać zeznania o dochodzie i sami odprowadzać podatek do skarbu.

Ze zaliczeniem kelnerów do kategorii wolnych zawodów jest niesprawiedliwe i wiele ich krzywdząco, nie potrzeba specjalnie nadmienić.

Bo — kiedy od dochodu w wysokości 3.600 zł. płaci się wedle kategorii drugiej miesięcznie 86. to dochód w tej samej wysokości wedle kategorii pierwszej należy opodatkować do 133 złotych. Zwrócić muszą jeszcze uwagę, że do podstawowego podatku dochodowego dochodzi jeszcze dodatkowy podatek komunalny!

Różnica pomiędzy kategorią pierwszą a drugą jest poważna, skoro się zwąży, że w pierwszej kategorii wszystkie grupy uposażeniowe muszą płacić ten podatek komunalny, to podatnicy z kategorii drugiej płacą go dopiero od 18 grupy uposażeniowej począwszy.

Dziwić się należy, że pracownikom kelnerskich, którym tak nisko się cenil jako ludzi w życiu codziennym i odmawia się prawa korzystania z dobrodziejstw, z których korzystają inne kategorie pracowników Urząd skarbowy ich cenil tak wysoko i zalicza do kategorii wolnych zawodów.

Federacja Pracy przemysłu gastron.-hotelow. jest odmiennego od urzędu skarbowego zdania. A mianowicie stwierdza, że kelner jest robotnikiem, którego pracę się wynagradza. Stwierdza to również względnie rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie i pracy robotników (Dz. Ustaw 35/28 pozycja 324).

W myśl tego rozporządzenia kelnerzy jak i służba hotelowa i t. d. są robotnikami.

Jestemsi obywatelami Rzeczypospolitej, od spełniania obowiązków względem niej się nie uchylamy, lecz żądam musimy, by nas traktowano jako obywateli o równych prawach. Nie uchyłamy się również od płacenia podatków, lecz żądamy, by nas nie krzywdzono.

L. Górski.

Nowa choroba.

- Spotykają się dwa gieldzlarze.
- Słyszałeś o nowej chorobie oczu?
- ???
- Nie widzi się pieniędzy.

Ło Rtek

**Cement Portlandzki
Cement Siccifix**

wodnoszczelny

Cement Specjalny „SS”

szybkowładny

Cement Portlandzki

biały dla robót szlucznych kamieni.

Cement Marmurowy

do robót szlucznych marmurów

Cement Metalowy

do zalewania śrub żelaznych i t. p.

Biber „S”

plłynny środek szybkowładzący do cementu

Środek do zaprawy cementowej

i przeciwko mrozom

dostarcza

Robert Streit

Hurtownia cementu i wszelkich materiałów budowlanych
KATOWICE

Tel. 2192 i 2292 Tel. 2192 i 2292
Biura i magazyny: ul. Mickiewicza nr. 19

**Ubikacje handlowe
(lokalne biurowe)**

oraz lokale sklepowe

w nowym biurowym domu w centrum Katowic, nadające się znakomicie dla pp. lekarzy, dentystów, adwokatów, jak również na biura handlowe, są do wynajęcia. — Zgłoszenia przyjmuje: A. Trojan (Centralne Biuro Karbidowe) Katowice, Młyńska 5 w godzinach 10 do 13 i 14 do 17-ej.

Popieraj przemysł krajowy!

Ogłoszenie.

Urząd Celný Katowice ogłasza, że dnia 25. 11. 1931 r. o godz. 10 rano rozpocznie się w tut. magazynie konfiskat (dworzec kolejowy - towarowo) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanim. Towary skonfiskowane niesprzedane na licytacji pierwszeń, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże wystawione poraz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych do licytacji, każdy może pobrać w tut. magazynie w godzinach urzędowych, tj. od 8-ej do 15-tej w tut. Urzędzie.

Z pol. Kierownika Urzędu
St. Russek,
referendarz.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 19. listopada br. o godz. 12 w południe będzie sprzedawał w Katowicach w komorze sądowej przy ul. Mikołowskiej nr. 2 najwięcej dającym za gotówkę:

- 3 maszyny do pisania, 4 biurka, 9 krzesel, 8 stołów biurowych, 2 garderobki z lustrem, 3 stołki nocne, 15 opon, 6 paczek Dykty, 4 regały na akta, 1 zegar, 2 lampy, 3 żelazka elektryczne oraz 3 kucharki elektryczne.

Najmiesz

komornik sądowy w Katowicach

tel. 22-28.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 19. listopada br. o godz. 12 w południe będzie sprzedawał w Katowicach w sądzie przy ul. Mikołowskiej publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

- pięćszorodne obrazy olejne, dywany perskie, maszyny do szycia, urządzenie składowe, umywalki, zegar w szafce stołowej, gramofon szafkowy, różne biurka, maszyny do pisania, kanape, fotele i inne rzeczy.

Wróbel,

komornik sądowy w Katowicach

Konkurs

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza konkurs na 7 posad stenotypistek w Urzędach Administracji Wewnętrznej Województwa Śląskiego.

O powyższe posady mogą ubiegać się kandydatki, wykazujące biegłość w pisaniu na maszynie i znajomość stenografii polskiej.

Wymagrodzenie według umowy, zależnie od posiadanych kwalifikacji i czasu praktyki zawodowej od dzielwiątej do dwunastej grupy uposażenia funkcyjnarzeczów państwowych.

Pierwszeństwo przy równych kwalifikacjach mają kandydatki, pochodzące z obszaru Województwa Śląskiego.

Pn. reflektantki zechcą wnieść podania do Wydziału Przejścielnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w terminie do dnia 25. listopada 1931 r., do których należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia i chrztu,
- 2) świadectwo szkolne,
- 3) poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- 4) świadectwo stanu zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego,
- 5) dokładny życiorys udokumentowany świadectwami z dotychczasowych zajęć.

Wojewoda:

Dr Grażyński m. p.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 19. listopada br. o godzinie 12 w poł. będzie licytował w Katowicach w komorze sądowej przy ul. Mikołowskiej nr. 2 następujące przedmioty:

- 1 umywalki z lustrem, 1 bufet pokojowy (kręgosł.), 1 stół rozsuwany, 4 krzesła skóra wybita i całe urządzenie składowe, zaś o godz. 1 do poł. przy ul. Raciborskiej 16:

1 samochód osobowy marki „Lancia” S. L. 1926 na 6 osób i o godz. 2 po poł. przy ul. Kościuszki większą ilość towarów kolonialnych. Zbiórka kupujących o godz. 1.35 przed restauracją w Wąnitury — publicznie najwięcej dającym za gotówkę.

T. Deja,

komornik sądowy w Katowicach.

**Ozdoby
choinkowe**

tanio — wprost z fabryki. Komplet bogato asortowany tylko zł. 6.85 Po-dwójny zł. 13. — KOLENDY dodajemy DARMO. Wysyłka w skrzynce. Placi się przy odbiorze. Za przesyłkę dolicza się dwa zł. Zamawiające należy dobrać Fabryka Dobrzyńskich, ul. Wąsarska, Karmelicki 15 P. I.

Wygodną egzystencję

może sobie stworzyć osoba ruchliwa, posiadająca nieco kapitału, przez objęcie wyłącznej sprzedaży szafnicy przeciwpożarowej nowego typu, nadzwyczaj taniej dostępnej dla każdego. Oferty pod „Clou” do Biura Ogłoszeń S. Fuchsa, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 30.

Tkálnia mechaniczna „Wilamowice”

właśc.: Kazimierz Krzyżanowski
w Wilamowicach
rok założenia 1812

Poleca wszelkie płótna lńiane, apretowane, pierwszorzędnej jakości od najgrubszych do najcieńszych na bieliznę osobową, pościelową i kuchenną. — Uskutecznia wyprawy ślubne, zadawalniając najwybredniejsze wymagania. — Ceny bezwarunkowo fabryczne. Wzory wysyła odwrotnie.

Najsukuteczniejsze i najtańsze

środki lecznicze — to

Zioła lecznicze D-ra Breyera

zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone złotymi medalami w Nicei i Brukseli skuteczne w chorobach:

Zaflegnienie płuc, gruźlica, astma, kokałusz, wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, nerwobóle, skrofula, wszelkie zanieczyszczenia krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katary żołądkowo-kiszczkowe, hemoroidy, zatwardzenie biegunka, żółtaczka, wszelkie choroby wątroby i innych organów brzusznych, choroby nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość, zwapnienie tętnic itd.

Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym — albo w wytwórni POLHERBA Skrytka 48j Kraków Podgórze

Kto chce leczyć się ziołami — niech żada darmo w wytwórni broszurki „Jak odzyskać zdrowie!”

Wolne posady

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekulowicza, Warszawa Żółkiewska 42. Wynoszą listownie: buhaltery, rachunkowości, korespondencji, stenografii handlu, prawa, kalendarza, dyktanta, filii, towaroznawstwa, języków, niemieckiego, gramatyki polskiej, ekonomii. Zadajcie prospektów!

Ogrodnika-rolnika

do małego gospodarstwa poszukuje zaraz. Pewna gwarancja konieczna. Zgłoszenia „Polska Zach.” „gospodarstwo”.

Mały wydatek

a wielka korzyść stanowią drobne ogłoszenia w „Polsce Zachodniej”!

posad poszukują

Młoda panna przystojna, inteligentna ze znajomością buchalterii, w planowaniu na maszynie oraz wszelkich prac biurowych — poszukuje zajęcia w godz. popołudniową — poszukuje zajęcia pod „Przystojna” do Adm. „Polski Zachodniej”.

Inżynier-mechanik

z kilkuletnią praktyką w wielkich zakładach przemysłowych, dobry kłucio organizator, dobry wykład reprezentacyjny lat 31, obywatel polski, język polski i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Łasko zgłoszenia pod „Pracownik” poste restante Cieszyń St.

Przez drobne ogłoszenia wszyskich

zadajesz

Mieszkania

Mieszkania bez odstępnego, od daje Rapida, Katowice, Mickiewicza 8. Tel. 23-31.

Sprowadź

Brownina straszak solidnie wykonany z 50 naboiami 3.— z Patent 2341. 100 naboi 2.50 z Bez pozwolenia. Wysłka za pobraniem „Montre” Warszawa ulica Główna skrytka 827

Maszyny do pisania

tanio i dogodnie warunki „Remont” Katowice, ul. Włodowska 9

Postępnaj przemysł krajowy.

Wolne

Gluchota uleczalna Wynalazek Eufonia za-demonstrowany specjalistom. Usu-

śluch, szum, elek-nie używ - Liczne podziękowa-nia. — Zadajcie bezpłatnej pouczającej broszury. — Adres: Eufonia — Liska k/Krakowa.

Unleważam zgubioną książeczkę irwańdzka, wydana przez Magistrat Król. Huta na nazwisko Franciszek Bednarek

Jeden skład w dobrej polozeniu, natychmiast do wynajęcia lub do sprzedania. — Zgłoszenia „Polska Zachod.” pod Nr. 11950.

Kto chce nabyć tanio i dobre instrumenta muzyczne i zegarki niech żada bogato ilustrowany cennik w najstarszej w Polsce firmie Ignacy Cypres, Kraków, Szweska 13 P. Z.

Ogłaszajcie się tylko w Polsce Zachodniej.

KTO

Jest królem Sjamu? zdobył rekordy sportowe? zapoczątkował modę prasownych spodni? może się żenić? zamieszkuje ziemię? jest patronem Wę-gler? wynalazł czolgi? ma prawo do odznaczeń wojskowych? itd. itd.

CO

produkujemy w Polsce? robili w nagłych wypadkach? nazywamy 7 cudami? odkryto w r. 1931? powinna zawierać apteczka podróżna? różnca? winien wiedzieć radioamator? wydajemy na wojnę? należy robić w ogrodzie? itd. itd.

JAK

smażyć kon-fitury? przeliczać ska-le termometrów? pielęgnować cere i wlosy? powstała Republi-ka Chłńska? grać w bridaż? ma się ubrać elegancka dama? pisać testament? i t. d. i t. d.

GDZIE

leży Sama-rang? spędzić urlop? znajdują się największe kopalnię? są polskie szkoły wojskowe? jest najwięcej ludności? leży największa góra, rzeka? itd.

KIEDY

zacznie słońce? płać podatki? połować na kozły? wiożyć frak? rocznice narodowe? ukazała się herbata w Europie? odbędzie się X-ia Olimpiada? itd.

ILE

Jest państw na świecie? ludności w Polsce? kilometrów dzieli największe miasta? wart plaster? państw zasława w Lidze Narodów? wynoszą opłaty paszportowe, kolejowe, pocztowe? Jest stacyj radiowych? itd. itd.

i tysiące, tysiące innych ciekawych informacji i wartościowych porad zawiera

na **300** stronach

**KALENDARZ
ALMANACH**

Polski Zachodniej

**Repertuar Kinoteatrów
od wtorku 17 listopada 1931 r.**

Kino CAPITOL wielka sala Plebiscytowa 3.	Zatoga śmierci Louis Wolheim — Conrad Nagel
Kino CAPITOL nowa sala Plebiscytowa 3	Diabeł z Arizony Warner Baxter — Mona Maris
Kino CASINO Poprzeczna 17 19.	Swawolne studentki Bessie Love.
Kino COLOSSEUM 3 Maja 7	Najwybitniejszy film sensacyjny polskiej produkcji pl. MARTWY WĘZEL Hr Zyberk Plater
Kino RIAI TO Sw Jana 24	Potężne arcydzieło egzotyczne MARADU Rose Howard — Charles Bickford
Kino PACE Mieleckiego	Wiatr od morza Malicka, Brodzisz, Junosza, Stępowski
Kino UNION 3 Maja 25	Za kulisami teatru Fritz Schulz — Herman Valentin — Anita Doris
Kino UNION Mysłowice	Pieśni życia Carmen Boni — Fritz Kampers
Kino HELIOS Szopienice	Wielki podwójny program: Rok 1916 i 17 (Soma) i MONTY WYWIADOWCA